

# PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8417

Lwów, niedziela 19 lutego 1928

Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

## P. Wicepremier Bartel o żądaniach urzędników.

Pytania obrońców pod adresem nadkom. Mittlehnera i przesłuchanie świadka mordu Sobołtyńskiego. - Katastrofa budowlana w N. Jorku. - Dlaczego p. Witos obraził urzędników. - Nowy projekt reformy wyborczej w Niemczech chce odebrać Polakom ostatnie dwa mandaty.

Oceł owocowy i winny, smaczny i zdrowy poleca Firma „Zak. pane“ Moor i Stachowicz Lwów, Akademicka 24 — Sapiehy 25

**WYJAZD P. WICEPREM. BARTELA.**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) P. wicepremier Bartel wyjechał na tygodniowy pobyt do Lwowa.

**MIN. DOBRUCKI WYJECHAŁ DO WIEDNIA.**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) 17. bm. wieczorem p. min. oświaty Dobrucki bezpośrednio po posiedzeniu Rady min. udał się do Krakowa, stamtąd zaś aeroplanem do Wiednia, aby uczestniczyć w uroczystym otwarciu wystawy malarstwa polskiego (18. bm. w salach Tow. „Silésie“).

**MARSZ. PIŁSUDSKI OJCEM CHRZESTNYM.**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) P. Marsz. Piłsudski przybył wczoraj do pałacu, w którym mieszka gen. Piskor, szef sztabu gener. P. Marsz. Piłsudski brzymał do chrztu z p. prof. Julianą Makowską, córeczkę pp. Piskorów. Ceremonii religijnych dopełnił biskup połowy Gall. Następnie Marsz. Piłsudski był podejmowany przez gen. Piskora.

**MINIMUM PŁACY PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) Centralna organizacja pracowników umysłowych przystąpiła do zbierania materiałów, dotyczących skal uposażeniowych w poszczególnych zawodach, celem ustalenia t. zw. minimum płacy umysłowego pracownika. Dnia 22. bm. odbędzie się konferencja zarządu wszystkich związków zaw. pracowników umysłowych dla ułożenia planu dalszej akcji o poprawę płac.

### NIEBYWAŁA SENZACJA WE LWOWIE.

Jak się dowiadujemy, udało się Zarządowi Kawiarni Teatralnej we Lwowie, z wielkim trudem i nakładem kosztów pozyskać dla swego baru bawigę obecnie na tournée artystycznym w Grecji i Turcji, na bardzo krótki przedział czasu, słynną JAZZ-BANDOWĄ ORKIESTRĄ SYMFONICZną

#### „COLUMBIA-BAND“

z wiedeńskiego „Pauze de France“. Zespół ten składa się z pierwszorzędnych muzyków, którzy zdołali jazband, ten egzotyczny instrument uszlachetnić i sprowadzić do poziomu dotychczas niebywałego. Równocześnie z nimi przyjeżdżają 3. najznakomitsze gwiazdy wiedeńskiego kabaretu „TABARIN'U“, a mianowicie RUTH TERRY, OLLY de SZTERENYI i GERDA VALERO.

Produkcje tych znakomitych gości rozpoczną się już 18. b. m. i przez zrozumiałe, że w związku z tym wstępnie zainteresowanie

### WYJAZD PREZESA BANKU POL. KARPIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) Prezes Banku Polskiego, Karpiński wyjechał na dłuższy wyjazd za granicę w celach kuracyjnych. Na czas jego nieobecności zastępować go będzie wiceprezes Banku, dr. Młynarski.

### SEKRETARJAT KOMITETU EKONOM. RADY MINISTROW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) P. Wincenty Jastrzębski dotychczasowy członek rozwiązanej komisji ankietowej mianowany został kierownikiem sekretariatu komitetu ekonomicznego przy Radzie Min.

### LEKARZE PRZECIW USTAWIE O ZAKŁADACH LECZNICZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 17. lutego. (ps) Sferę lekarską występują przeciwko opracowanemu ostatnio przez departament służby zdrowia projektowi ustawy o zakładach leczniczych w Polsce, uważają bowiem, że ustawa ogranicza swobodę ich zawodu, podporządkowując wszelkie zakłady lecznicze bezwzględnie nadzorowi władz samorządowych. Związki lekarskie zamierzają w tej sprawie interwenjować u czynników rządowych.

### POWIĘKSZENIE ARMII CZERWONEJ.

Moskwa, 17. lutego. (Tel. G. P.) W komisarjacie ludowym do spraw wojskowych opracowano już projekt powiększenia siły liczebnej armii czerwonej na stopie pokojowej o przeszło 86.000 ludzi.



SMUTNA ŚMIERĆ WESOŁEGO CZŁOWIEKA  
(Do artykułu na str. 7-mej)

# Dlaczego p. Witos obraził urzędników?

WYBUCH RASOWEJ NIENAWISCI CHŁOPA DO MIASTA. — INACZEJ GADA SIĘ NA WSI, A INACZEJ WOBEC „CIARACHÓW”... — CZY PRZYJACIELE P. WITOSA BĘDĄ WDZIĘCZNI SWEMU WODZOWI ZA SŁOWA SZCZEROŚCI?

Lwów, 18 lutego.

P. Wincenty Witos nie lubi urzędników. Nie lubiał ich właściwie nigdy, a sposób, w jaki „przyjmował” delegacje urzędnicze, przeszedł do historii. Zdawałoby się jednak, że bodaj w okresie przedwyborczym pohamuje b. premier swą antypatję i jeśli nie zdobędzie się w stosunku do urzędników na ukłon i słodycz, co chętnie czynią narodowi demokraci, to bodaj pominie tę drażliwą sprawę milczeniem. Tymczasem stało się inaczej. Na głośnym dziś wiecu w Janowicach spotkała ogół urzędniczy obelga, jakiej nie rzucają nawet agitatorzy komunistyczni. „Wezbrana wątroba” wzięła górę nad rozumem. P. Witos popełnił ciężki błąd.

Nad samą obelgą możnaby przejść do porządku dziennego. Gdzieindziej wprowadzić potraktowano ją poważnie, zasięgając nawet opinii przewodniczącego Nadzwyczaj. Komisji Śledczej i uzyskując z tej strony jak najbardziej stanowcze odparcie insynuacji, my jednak uważamy sprawę za zbyt jasną, aby trzeba ją szerzej omawiać. Raczej wypada zwrócić uwagę na moment inny.

Wystąpienie p. Witos, choć bezpośrednio zwraca się przeciw urzędnikom, posiada znacznie szerszą płaszczyznę uderzenia. Skierowane jest przeciw miastu. P. Witos reprezentował stale najciaśniej pojęty egoizm chłopski. Losem miast nie tylko nie interesował się, ale uważał je za czynnik wrogi. Wieś i miasto były dla niego pojęciami antagonistycznymi.

Nie potrzebujemy tłumaczyć, jak bardzo stanowisko takie jest błędne i jak szkodliwe. Na szczęście wyznawcy tej teorii są bardzo nie liczni; dziś niemal bez reszty skupili się pod szczytkami sztandaru partyjnego „Piasa”. Ale nie można zapoznać faktu, że ludzie ci w duchu dla miast wrogim, prowadzą swą agitację wyborczą.

Nie można także pominąć faktu drugiego, który wygląda już na niewiarygodny paradoks. Oto ci ludzie z pod znaku p. Witos nie ograniczają się do balamucenia włościan, lecz chętnie zarzucają wędkę również na terenie miejskim. Taki p. Rataj, czy Po-

sadzki nie rezygnują wcale z głosów „ciarachów”.

Wewnątrz rogatek miejskich przemawiają oczywiście całkiem innym językiem. Urzędników obchodzą dokoła z głębokimi ukłonami. Przejęci są troską o rozwój miast, o dobrobyt ich ludności. Jak kobiety wiejskie wdziwiają na przedmieściu trzewiki, niesiono przedtem w tłumoku, tak oni ubierają się w galę najszczęśliwszych „urbanistów” i przyjaciół miasta, gdy tylko przekroczy linię akcyjową.

Do p. Witos, nie mamy żadnej pretensji; był przynajmniej szczery i ten rzadki moment niech mu wyjdzie na

zdrowie. Powiedział, co myślał, a w każdym razie to, co chciał powiedzieć. Pretensję mogą mieć tylko przyjaciele p. Witos, zabiegający o poparcie ludności miejskiej. Dla nich „faux pas” ich wodza może mieć przykre następstwa, a także pośrednio dla tego stronnictwa, które, w zupełności od miast zależne, nie wahało się zawierać pakty wyborczego z „Piasem”.

Niebezpiecznie jest siedzieć na dwóch stołkach. „Pias” dzięki swemu przesowski spadł z jednego, co jest tem przykrejsze, że i na drugim nie czuje się zbyt mocno.

## W ceprze. Bartel o żądaniach urzędników

CO ODPOWIEDZIAŁ P. WICEPREMIER DELEGACJI ZARZĄDU GŁ. STOW. URZĘDNIKÓW. — TRZEBA ZACZEKAĆ AŻ SEJM UCHWALI POKRYCIE PODWYŻKI POBORÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (ps) Przed kilkoma dniami p. wicepremier Bartel przyjął delegację Zarządu Głównego Stow. urzędników państwowych w osobach prezesa Stypińskiego wicepr. Zielińskiego w aktualnych sprawach, m. in. pragmatyki urzędniczej, ustawy uposażeniowej, emerytalnej. P. wicepremier udzielił następujących wyjaśnień:

1) W związku z wyясnieniem art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej, stała się aktualna sprawa waloryzacji tej ustawy. Ze zgłoszonymi przez Stow. urzędników projektami zmian w tej ustawie, wicepremier zapozna się w dniach najbliższych i w miarę możliwości wnioski Stow. znajdzie uwzględnienie.

2) Zagadnienie zasadniczej regulacji płac urzędników w ramach obecných dochodów państwowych jest niemożliwe do rozwiązania.

Podniesienie zaś dochodów państwa w ten sposób, by można było dokonać stałej regulacji płac, wobec nie posiadania przez rząd odpowiednich pełnomocnictw, jest nie do przeprowadzenia. Mogłoby się tę sprawę rozwiązać tylko przy jednoczesnej znacznej redukcji urzędników — co zdaniem p. wicepremiera — nie jest wskazane. Po powołaniu nowych sił ustawodawczych rząd wnieśli projekt znalezienia nowych źródeł dochodowych dla skarbu, które umożliwią zwiększenie stałych uposażeń urzędniczych.

3. P. wicepremier uznaje zupełną słuszność postulatu, by ustawa emerytalna funkcyj państwowych m. i. była znowelizowana w tym kierunku, ażeby w razie przejścia pracownika ze służby cywilnej do przedsiębiorstwa państwowego lub odwrotnie, lata jego pracy były uwzględnione przy zachowaniu ubezpieczenia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy.

## Proces litewskich szaulisów w Suwałkach

28 BANDYTÓW ODPOWIE ZA NAPAŚĆ NA ŻOŁNIERZY POLSKICH.

Suwałki, 17. lut. (Tel. G. P.) Przed tutejszym sądem okr. rozpoczął się proces 28 Litwinów, oskarżonych o przynależność do litewskiego związku szre-

lockiego szaulisów, przechowywanie broni, napadanie z bronią w rękę na żołnierzy polskich itd. Oskarżonym grozi kara z 108 art. kodeksu karnego.

## Wielka katastrofa budowlana w N. Jorku.

KILKUDZIESIĘCIU ROBOTNIKÓW ZASYPANYCH. — SIEDMIU ZGINEŁO.

Nowy Jork, 17 lutego. (Tel. G. P.) Na skutek wierceń podziemnych zawaliło się w dzielnicy teatralnej przy 8-iej ulicy kilka budynków, będących w stanie budowy. Zasypanych zostało

kilkudziesięciu robotników, których większość odkopano. Siedmiu robotników straciło życie. Przyczyną katastrofy było płytkie wiercenie tunelu dla kolei podziemnej.

## Niemiecka reforma ordynacji wyborczej skierow na przeciw mniejszościom narodowym.

POLACY ZOSTALIBY ZUPEŁNIE BEZ PRZEDSTAWICIELI, NAWET W SEJMIE PRUSKIM.

Berlin, 17 lutego. (Tel. G. P.) Rząd niemiecki przedłożył Reichstagowi memoriał w sprawie reformy ordynacji wyborczej, mającej zapobiec tworzeniu się

drobnych grup wyborczych. Wiadomość ta wywołała zaniepokojenie wśród mniejszości narodowych, które stwierdzają, że projektowana reforma zmie-

TRENCHCOAT PŁASZCZE  
I KURTKI

Jedynie co do kroju i jakości

DLA PAŃ I PANÓW

RAGLANY, KURTKI LODENOWE  
I SKRZANE, KAPELUSZE BIELIZNĘ,  
KRAWATY, OBUWIE,  
REKAWICZKI

po cenach niskich poleca

AMERICAN HOUSE

Lwów, Kopernika 5. Tel. 44 78

rza do niedopuszczenia mniejszości narodowych do parlamentu niemieckiego. Mniejszość polska w Niemczech ma obecnie dwóch przedstawicieli w sejmie pruskim, natomiast nie ma ani jednego posła w Reichstagu. Obawiają się więc, że reforma ma doprowadzić do pozbawienia Polaków nawet dwóch obecnie posiadanych mandatów w sejmie pruskim.

BRAT MUSSOLINIEGO ZA PARCELACJĄ LATYFUNDJI.

Mediolan, 17. lutego. (Tel. G. P.) „Po polo d'Italia” ogłasza artykuł Arnołda Mussoliniego, brata dyktatora, w którym ten porusza kwestję parcelacji wielkiej własności ziemskiej w Italji celem stworzenia warsztatów pracy dla bezrobotnej inteligencji i klasy średniej. W ten sposób będzie można — pisze Mussolini — przyciągnąć miejską ludność na wieś, opustoszałą dziś wskutek emigracji.

KOMISJA ROZBROJENIOWA W GENEWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego. (ps) Dnia 20 bm. odbędzie się w Genewie posiedzenie komisji dla spraw rozbrojeniowych. Ze strony Polski uczestniczyć będzie min. Sokół, oraz w charakterze rzeczoznawcy referent MSZ. Dygas i z min. spr. wojsk major Stebłowski.

W OBRZEKACH, SPUCHLINIE używajcie do okładów tabletek „Octanit-Vital”. Na składzie w aptekach i składach

R. Rataj i środki liżowe

niedoścignione przy pielęgnowaniu twarzy i rąk, wydelekują skórę, czynią ją gładką i miękką, usuwają pęgi, wagi, pryszcze, czerwonosć, oraz wszelkie plamy skóry.

Rafala krem liżowy, cena zł. 2.—  
Rafala mydło liżowe, cena zł. 1.20  
Rafala puder liżowy, cena zł. 0.80  
Rafala mleko liżowe, cena zł. 1.50  
Rafala grysk liżowy, cena zł. 0.60.

Wyrób i wyłączny skład: APTEKA M. ETTINGERA we Lwowie, pl. Gołuchowskich 14. (za Teatrem Miejskim).

— Codziennie wysyłka na prowincję. —

Zawiadamiamy zwolenników homeopatii, że dla dogodności i zaoszczędzenia czasu, jakiego wymagało dotąd, wskutek znacznej odległości wykonanie ich zamówień wprost przez centralę, urządziliśmy filję we Lwowie oddając wyrobione przez nas środki homeopatyczne na główny i wyłączny skład dla Polski aptece M. ETTINGERA

we Lwowie przy pl. Gołuchowskich.  
Centr. Apteka Homeopat.  
Dra WILLMARA SCHWABE w Lipsku.  
Zamówienia z prowincji skutecznia się odwrotnie. 9810

ŚNIEGOWCE  
TRETORN

PO CENACH  
ZNIŻONYCH

A LA VILLE DE PARIS  
GABRYEL STARK

LWÓW, PLAC MARJACKI 11.

# Dalszy ciąg zatwierdzania list okręgowych.

W NIEKTÓRYCH OKRĘGACH UNIEWAŻNIONO LISTY Z POWODU... BRAKU KANDYDATÓW.

**Będzin**, 17 lutego. (Tel. G. P.) Okr. Komisja Nr. 21 w Będzinie z 21 list wyborczych zatwierdziła 15, resztę zaś unieważniła. Unieważnione zostały listy: 1. Wyzwolenie, wobec braku zgody tego stronnictwa na jej postawienie, 2. Bezpartyjna, 3. Inwalidów, 4. Żyd. bloku gosp., 5. Zjedn. żyd., 6. Zjedn. żyd. Związków gosp. **Listy 2—6 zostały unieważnione z powodu braku kandydatów.** Lista okr. komitetu wyb. PPS. otrzymała nazwę „Okr. Komitet Lewicy Zagłębia Dąbrowskiego”. Z 15 list 12 zostało włączonych do list państwowych, 3 zaś jest lokalnych.

## OKRĘG BYDGOSKI.

**Bydgoszcz**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Okr. Komisja Nr. 32 zatwierdziła listy Nr. 2, 3, 7, 10, 18, 21, 24, 30, 34 z równoczesnym przyłączeniem ich do odpowiednich list państwowych. Poza to komisja zatwierdziła listy okręgowe: 37 stron. pracy kresów zachodnich 38 P. S. L. Piast, 40 zasiedziały ludności okręgu Bydgoszcz, 41 związek lekarzy i sublokatorów i 43 CH. D. Ze względów formalnych unieważniono listy 36 Piast i CH. D., 39 P. P. S. Lewicy. Lista 42 (bezp. lista pracy Kronebenga) została wycofana. Ogólna liczba osób uprawnionych do głosowania wynosi: **233.548, w tem Niemców 34.123, do Senatu zaś 163.848.**

## OKRĘG KRAKOWSKI.

**Kraków**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Okr. Komisja Nr. 42. z 16 list do Senatu, zatwierdziła 9 list: Nr. 1, 2, 3, 4, 17, 24, 25, 33, 37. Unieważniła komisja 7 list (Stron. Chłopskiego P. P. S. Lewicy, listę ruska (!) Kuryły i 3 listy indywidualne).

## OKRĘG TARNOWSKI.

**Taruń**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Okr. komisja nr. 45. z pośród 13 list zatwierdziła 12, a unieważniła listę P. P. S. Lewicy.

## ZIEMIANYE KRESOWI ZA LISTĄ NR. 1.

**Wilno**, 17. lutego. (Tel. G. P.) W Brasławiu odbył się zjazd działaczy Kresowego Związku Ziemiaków. Obrady odbywały się pod przewodnictwem M. Radeckiego-Mikulicza. Zapadły uchwały poparcia w czasie wyborów listy Bezp. Bloku Współpracy z rządem.

## NIELADNA AGITACJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.) **Warszawa**, 17 lutego. (ps) „Dzień Polski” w notatce pt.: „Nieladna agitacja” zamieszcza następujące informacje: Stronnictwo Ch. N. (grupa prof. Stronńskiego) rozesłało do wielu oddziałów związków ziemian i do poszczególnych ziemian okólnik, wzywający do wpłacania wkładek na rzecz danej grupy. Niema w tem jeszcze nic dziwnego, natomiast w okólnikach prof. Żółtowskiego jest jedno nowe, mianowicie zapowiedź, że wpłacanie wkładek na rzecz Ch. N. zwalnia od wpłacania ich do Związku Ziemiaków. Tak rada naczelna organizacji ziemiańskiej, jak i Rada nadzorcza Związku Ziemiaków wydały obowiązujące wszystkich pod rygorem postanowienia, że obecnie wkładki powinny być płacone tylko do Związku Ziemiaków. Okólnik zatem hr. Żółtowskiego jest swi-

domem bałamuceniem sfer ziemiańskich i sianiem dezorganizacji, a tego rodzaju akcja wymaga bezwzględnej napiętnowania”.

## ZASKARŻONE UNIEWAŻNIENIE LIST WYBORCZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.) **Warszawa**, 17 lutego. (ps) Do izby spraw wyborczych w Sądzie Najwyższym wpłynęło 9 skarg z powodu unieważnienia list na prowincji w stolicy. Złożona została m. i. skarga monarch. organizacji wszechstanowej w sprawie unieważnienia list w Warszawie i Częstochowie, Stronn. Chłopskiego (listy w okr. wileńskim i płockim), Wyzwolenia (lista w pow. łódzki). Poza to skargi z Małopolski. (Listy Zj. gospod. w okręgu stryjskim), Bloku Bezp. rolników (listy w Jaśle i Rzeszowie). Wreszcie zgłosiła skargę Główna

Komisja wyborcza z powodu uznania listy Stronnictwa Chłopskiego w pow. warszawskim. Skarga ze Lwowa komisarza wyborczego dra Reinlendera w sprawie uznania ważności listy Nr. 18 we Lwowie, do tej pory nie wpłynęła.

## DODATKOWE UNIEWAŻNIENIE LISTY W ZŁOCZOWIE.

**Złoczów**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Okręgowa Komisja Wyb. Nr. 55. w Złoczowie unieważniła indywidualną listę do Sejmu Mikołaja Grzeszczuka. Wobec tego ważnych list w tamtejszym okręgu jest 20, a to list przyłączonych do list państwowych 15, oraz nieprzyłączonych 5.

## ŚLASCY EWANGELICY ZA JEDYNKĄ.

**Katowice**, 17. lutego. (Tel. G. P.) W Cieszynie odbył się zjazd polskich rzeźców ewang. Śląska, który uchwalił jednogłośnie oddać swe głosy na listę nr. 1.

# Komu Ukraińcy będą mieli do zawdzięczenia

WYBÓR POSŁA W LWOWSKIM OKRĘGU MIEJSKIM...

**Lwów**, 18. lutego.

Od przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej r. Dworzaka otrzymaliśmy następujące pismo:

„Proszę uprzejmie o zamieszczenie w najbliższym numerze Szanownego pisma następującego wyjaśnienia:

Przewodniczący Okręgowej Komisji wyborczej Lwów-miasto donosi odnośnie do ogłoszonego artykułu w „Gazecie Porannej” z dn. 17. bm. nr. 8115 pt. „Czterdziestu czterech kandydatów na posłów pragnie omówić Lwów”, omawiającego przebieg obrad Komisji Okręgowej w sprawie ustalenia list kandydatów na posłów do Sejmu, — że według ogłoszonego w dzienniku urzędowym „Monitor Polski” z dnia 11. lutego 1928 nr. 34 (który nadszedł po ogłoszeniu list w „Monitorze Polskim” nr. 27 zaszła pomyłka druku i że na-

zwa listy Państwowej do Sejmu nr. 18 opiewać ma „Lista Bloku Mniejszości Narodowych w Polsce”, a nie „Blok Mniejszości Narodowych w Polsce”.

Odmienne zatem uchwała co do oznaczenia danej listy nr. 18 powzięta w dniu 14. lutego byłaby zapadła na niezgodnej z istotnym stanem rzeczy podstawie i byłaby nieważna, skoro sprostowanie ogłoszone zostało dnia 11. lutego.

Wobec tego wnioski wysnute z powodu powyższej uchwały stały się bezprzedmiotowe.

(Nie chcąc zabierać miejsca sprawami, które przestały być aktualnymi, zamieszczamy powyższe wyjaśnienie bez komentarzy, jakkolwiek merytorycznie nie jest ono uzasadnione i poprzednio zajętego przez nas stanowiska w niczem nie narusza. — Red.)

# Jak będzie się odbywała wypłata dyjet dla członków komisji wyborczych.

**Lwów**, 18. lutego.

(X). W związku z licznymi wątpliwościami, powstałymi po ogłoszeniu okólnika p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie dyjet dla członków komisji wyborczych, ze strony najbardziej miarodajnej dowiadujemy się, iż przy wypłacie omawianych dyjet stosowana będzie procedura następująca:

Wszystkie osoby, mogące udowodnić doświadczenie uszczerbek w swych zarobkach z racji pracy w komisjach wyborczych winny wnosić po dniu 11.

marca br. umotywowane i zaopatrzone w odpowiednie zaświadczenia podania na ręce przewodniczących komisji obwodowych. Ci po poświadczeniu owych podań, skierują je za pośrednictwem przewodniczącego komisji okręgowej do właściwej władzy, która daną osobę mianowała. Jeżeli chodzi o podania przewodniczących obwodów, to potwierdzać je będzie przewodniczący komisji okręgowej. Wypłata będzie przypuszczalnie przed dniem 1-zym kwietnia br.

# Katastrofalne bezrobocie w Stanach Z.

4 MILJONY LUDZI POZO STAJĄ BEZ PRACY.

**London**, 17. lut. (Tel. G. P.) „Daily Mail” donosi z N. Jorku, że w Stanach Zj. panuje od kilku miesięcy ogromne bezrobocie. 4 milj. ludzi nie mogą znaleźć żadnej pracy, wiele tysięcy

znajduje się pod opieką domów dla ubogich i korzysta z bezpłatnych kuchni ludowych. Podobny stan panował w Ameryce w r. 1916.

## STARCIŁA W WARSZAWIE.

**Warszawa**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Na ul. agitacji przedwyborczej doszło wczoraj do gwałtownych bójek pomiędzy bandziorami a komunistami. Przed lokalem Bundu kilka osób doznało cięższych obrażeń.

## CO MÓWI LEADER PARTII PRACY?

**Warszawa**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Przywódca Partii Pracy p. Kościelkowski w wywiadzie prasowym oświadczył, że Partja Pracy, jako jedno z głównych stronnictw Centrum będzie zmuszona w przyszłym Sejmie do współdziałania z frakcjami, z którymi nie ją w tej chwili nie łączy. P. Kościelkowski oświadczył równocześnie, że pogłoski o kontaktach w łonie Partji Pracy są jedynie ułudami przedwyborczymi.

## USTAWA O CZYNNOŚCIACH BANKIERSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 17. lutego. (ps) Komisja opiniodawcza przy prezosiedle Komitetu ekonomicznego Rady Min. na posiedzeniu pod przew. Gustawa Simona przedyskutowała projekt ustawy o czynnościach bankierskich. Komisja zasadniczo projekt przyjęła, proponując jedynie niektóre zmiany natury technicznej. Projekt przekazany zostanie wkrótce do zatwierdzenia Radzie Min.

## ZDOŁANO UJARZMIĆ WISŁĘ.

Groza powodzi minęła.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 17 lutego. (ps) Sytuacja na Wiśle w ciągu dnia uległa zmianie na lepsze. Niebezpieczeństwo już minęło. Zator od Torunia po Grudziądz częściowo sam spłynął, częściowo został usunięty. Pod Zawichostem zator jeszcze stoi, lecz saperzy niezmordowanie pracują nad jego usunięciem. Groźny zator pod Bliskowicami (20 klm. od Zawichostu) został dziś rozbity. Pod Kopyłami zator spłynął o półtora km. i ponownie się zatrzymał. Od Plocka po Grudziądz kra płynie niemal całą szerokością rzeki. Wisła w środkowym biegu opada. Sytuacja na dopływach zupełnie spokojna. Na Sanie łody spłynęły, na Bugu powoli spływają, tylko na Narwi lód stoi jeszcze. Wskutek licznych opadów Wisła w górnym biegu znowu przybiera (pod Krakowem o 30 cm.). Dalszy przybór jest spodziewany.

## WIELKIE ŚNIEGI W ZAKOPANEM.

**Zakopane**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Od 3 dni pada tu niemal bez przerwy obfity śnieg pokrywając Zakopane powłoką śnieżną przynoszącą już 50 cm. Na Hali Gąsienicowej warstwa śniegu przewyższa 75 cm., przy Morzynie Oko 65 cm., po stronie czeskiej zaś opady są tak wielkie, iż przy Szczybskiem jeziorze powłoka śnieżna dochodzi i mt.

## SKUTKI POSIEWU PARTYJNEGO W POZNAŃSKIM.

**Poznań**, 17. lutego. (Tel. G. P.) Podczas wyświetlania filmu pt. „Prastare Wilno” w kinach „Colosseum” i „Renaissance”, w momencie, gdy na ekranie zjawiają się postacie wysokich dygnitarzy państwa biorących udział w uroczystości koronacji cudownego obrazu w Wilnie, młodzież poczęła manifestować burliwie. Manifestacje były zdaje się wywołane przez te same czynniki, które brandowały awantury z okazji filmu „Mogiła Nieznanego Żołnierza”.

## Nuncjusz Marmaggi --- przyjaciel Polski.

Warszawa, 17 lutego. (Tel. G. P.) Nowomianowany nuncjusz papieski w Polsce, Franciszek Marmaggi, urodził się 31 sierpnia 1876 r. w Rzymie.

Oddawał się pracy wśród młodzieży i robotników. Powołany do sekretariatu stanu, pracował wraz z ks. Sapiełą, dzisiejszym metropolitą krakowskim.

W r. 1920 obejmuje nuncjaturę w Bukareszcie, w 2 lata później delegaturę w Konstantynopolu, a potem nuncjaturę w Pradze czeskiej, gdzie mgr. Marmaggi pozostaje do chwili publicznego uczenia przez rząd czeski Husa, co było powodem dwuletniego nieporozumienia między Watykanem i Pragą.

W stosunku do Polski ks. Marmaggi ujawniał zawsze wielką serdeczność. W r. 1920 podczas inwazji bolszewickiej urządzał na Zatybrzu wśród młodzieży i robotników nabożeństwa, by uprosić zwycięstwo dla oręża polskiego, a będąc w Rumunii opiekował się serdecznie Polakami na Bukowinie.

Jako nuncjusz praszkich przyczynił się do uświetnienia obchodów, związanych z przewiezieniem zwłok Sienkiewicza do Okrzyżay.

## BOJKOT „DZIEJÓW GRZECHU“ W IUBLINE.

Lublin, 17. lutego. (Tel. G. P.) W związku z zapowiedzią Teatru Polskiego w Lublinie wystawienia scenicznej przeróbki „Dziejów grzechu“ Żeromskiego 30 miejscowych organizacji i stowarzyszeń ogłosiło protest wzywający do bojkotowania sztuki i zdjęcia jej z afisza.

## STRASZNY ZGON ROBOTNIKA.

Białystok, 17. lutego. (Tel. G. P.) Wezo raj w fabryce sukna Markusa w Białymstoku robotnik Piotr Zalewski mimo przestróg majstra usiłował nalożyć pas transmisyjny na pędzące koło. Został porwany i kilkakrotnie okrzyknięty, przyczem wskutek uderzenia głową o sufit wybitych zostało 6 cegieł. Z maszyny wydobyto zmiażdżone zwłoki.

## ZATKNĘLI SWÓJ SZTANDAR NAJWILNEM...

Wilno, 17. lutego. (Tel. G. P.) Nocy ostatniej nie wykryci dotychczas sprawy zawiesili sztandar litewski na baszcie Góry Zamkowej w Wilnie. Sztandar z wizerunkiem litewskiej „Pogoni“ owinięty był żółtą krepu.

## SYPIĄ SIĘ ORDERY GEDYMINA.

Kowno, 17 lutego. (Tel. G. P.) Rząd litewski powziął decyzję w sprawie odznaczenia orderem Gedymina kilkunastu litewskich działaczy w Wilnie. M. i. udekorowani zostaną także działacze litewscy wysiedleni ostatnio z Polski na Litwę.

## ARESZTOWANIE KOMUNISTY W WILNIE.

Wilno, 17. lutego. (Tel. G. P.) Został tu aresztowany przywódca komitetu PPS lewicy Aleksander Giedul pod zarzutem prowadzenia roboty komunistycznej pod płaszczykiem PPS. W mieszkaniu jego znaleziono bibułę agitacyjną i szereg kompromitujących dokumentów.

## PANGALOS PRZED TRYBUNAŁEM.

Ateny, 17 lutego. (Tel. G. P.) Były dyktator Pangalos przewieziony wczoraj został do Aten. Stanie on jutro przed trybunałem parlamentarnym.

## Zmieniony program pobytu p. min. Kwiatkowskiego we Lwowie.

Lwów, 18. lutego.

Jak się dowiadujemy, program pobytu min. przemysłu i handlu Kwiatkowskiego we Lwowie w dniu 19. bm. ulegnie zmianie. Min. Kwiatkowski przybywa pocinątem o godz. 8.45 nieoficjalnie, wobec czego nie będzie powiatał na dworcu. O godz. 10-tej p. minister weźmie udział w konferencji w sprawach naftowych w „Polminie“. O 11.30 przemówi na wiecu wyborczym, urządzonym starami Komitetu Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem, w sali kina „Lew“. O godz. 14.30

będzie p. min. Kwiatkowski na śniadaniu wydanem przez Senat Politechniki. O godz. 17-tej zaś na Giełdzie. o godz. 19-tej na przyjęciu w Izbie handl. i przemysł. celem zetknięcia się ze sferami przemysłowymi Lwowa.

O godz. 21-szej wyjeżdża p. min. Kwiatkowski do Warszawy. Zapowiedziany więc pierwotnie audjencyj w Województwie, jakoteż konferencji w sprawie wlewnictwa soli potasowych nie będzie. Konferencja w tej sprawie odbędzie się później w Warszawie.

## Gen. Górecki w przejeździe przez Lwów

PRZYJĄŁ DELEGACJĘ KUPIECTWA I PRZEMYSŁOWCÓW.

Lwów, 18. lutego.

Dzisiaj przejeżdżał przez Lwów w drodze do Stanisławowa prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki. Na dworcu powitali go przedstawiciele Izby przemysłowo-handlowej, Izby rzemieślniczej i kupiectwa. Gen. Górecki przyjął delegację, zaznaczając w przemówieniu, że rozumie doskonale potrzeby kredytu dla przemysłu, jak i handlu oraz dla drobnego rzemiosła i przyrzekł w niedługim czasie

przybyć do Lwowa celem odbycia konferencji w tej sprawie ze sferami gospodarczymi.

P. gen. Górecki wyjechał do Stanisławowa. Wyjazd ten pozostaje w ścisłym związku z akcją przedwyborczą — jak bowiem wiadomo — gen. Górecki jest tam czołowym kandydatem listy nr. 1. Powrót do Warszawy spodziewany jest w poniedziałek 20. bież. mies.

## Bezrobotni pracownicy umysłowi

MOGĄ NADAL KORZYSTAĆ Z POMOCY FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Lwów, 18. lutego.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia we Lwowie podaje do wiadomości, że bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy wyczerpali z Funduszu Bezrobocia 13-to wzgl. 17-tygodniowe zasiłki ustawowe — niezależnie od tego, czy po wyczerpaniu powyższych świadczeń ustawowych korzystali lub obecnie korzystają z zapomóg z państwowej akcji doraźnej — przyznane zostało zarządzeniem P. Ministra Pracy prawo do dalszego korzystania ze świadczeń z Funduszu Bezrobocia na okres 6-ciu miesięcy, licząc wstecz od daty, od której pobrali pierwszy zasiłek ustawowy, pod warunkiem, że najpóźniej przez 6 miesięcy w ostatnich 12-tu miesiącach przed dniem zgłoszenia się o zasiłek z Funduszu Bezrobocia pozostawali w stosunku najmu pracy w przemysłowych zakładach pracy zatrudniających powyżej 5-ciu pracowników i po wyczerpaniu ustawowych zasiłków z F. B. pozostawali wzgl. obecnie pozostają bez pracy.

Niezależnie, którzy nie posiadają o-

kreślonej wyżej 6-ciu miesięcznej pracy, mają w zasadzie prawo tylko do 13-tygodniowych zasiłków z F. B. za wyjątkiem jednakże bezrobotnych, znajdujących się w szczególnej potrzebie, którym w braku wskazanej wyżej 6-ciomiesięcznej pracy może Zarząd w drodze wyjątku przyznać prawo do 6-ciomiesięcznego zasiłku, przyczem w obu wypadkach bezrobotni otrzymać mogą tylko różnicę między pobranymi już 13-to wzgl. 17-to tyg. zasiłkami i zapomogami z państw. akcji doraźnej, a należnymi im w myśl zarządzenia. Ma to być Pracy zasiłkami za okres 6-ciu miesięczny.

Bezrobotni, którzy nie nabyli wogóle dotychczas praw do świadczeń ustawowych z Funduszu Bezrobocia, t. j. korzystali tylko z akcji doraźnej, nie są objęci w mowie będącym zarządzeniem Ministra Pracy.

Zgłoszenia o powyższe zasiłki winni zainteresowani skutecznie niezwłocznie w Państw. Urzędzie Pracy we Lwowie, ul. Rutowskiego 11 w godzinach od 12.30 do 15.

## W trumnie zażyła trucizny i zatrzasnęła nad sobą wieko.

WYRAFINOWANE SAMOBÓJSTWO WDOWY PO MAJORZE.

Beigrad, w lutym.

(e) Z Serajewa w Bośni donoszą o niezwykle wyrafinowanym samobójstwie, jakie popełniła wdowa po austriackim majorze pani Ewelina Konauer.

Na ementalrze kazała ona sobie wymurować grób, kupiła trumnę i zostawiwszy w domu listy z pożegnaniem, zniknęła bez śladu. W dwa tygodnie potem znaleziono w grobowcu jej ciało w stanie zupełnego rozkładu.

Leżała w trumnie, a obok znajdowała się fiaska z gwałtowną trucizną. Samobójczyni obmyśliła do ostatnich

szczególów swą śmierć i tyle jeszcze miała sily, iż po zażyciu trucizny sama przykryła się wiekiem od trumny.

## SOWJETY ARESZTOWAŁY PUŁKOWNIKA ESTOŃSKIEGO.

Moskwa, 17 lutego. (Tel. G. P.) Na granicy estońskiej ujęty został b. dowódca armji czerwonej obecnie pułkownik estoński Buszman. Według doniesień prasy sowjeck. Buszman oskarżony jest o szpiegostwo i stanie przed sądem wojennym. Grozi mu kara śmierci.

## ZAWODY W ST. MORITZ. Boeckl zwycięzca? — Czech trzeci w biegu kombinowanym.

St. Moritz, 17 lutego. (Tel. G. P.) Pomimo fatalnych warunków atmosferycznych i zepsutego lodu, mistrz świata Boeckl wykazał w jeździe figurowej znaczną przewagę na innymi zawodnikami, nawet w najtrudniejszych konkurencjach. Ogólne jest mniemanie, że Boeckl zajmie pierwsze miejsce na Olimpijady.

W półfinale zawodów hokejowych Kanada pokonała Szwecję 11:0 (4:0, 8:0, 11:0), Szwajcaria Anglię w pierwszej części gry 0:0.

Dzisiaj odbyły się zawody narciarskie w biegu kombinowanym: Groetumsbraaten (Norwegja) pierwsze miejsce, Winjaarengen (Norwegja) drugie m., trzecie lub czwarte miejsce zajmą Czech Bronisław (Polska) i Nemetzky Ottokar (Czechosłowacja). Jest możliwym, że Czech dostanie trzecie miejsce, a Nemetzky czwarte.

## SPECJALNE OPODATKOWANIE POLAKÓW NA UKRAINIE SOW.

Warszawa, 17. lutego. (Tel. G. P.) Z Charkowa donoszą: Rząd Ukrainy sow. opodatkował ludność polską t. zw. obwodu Marchlewskiego, specjalnym podatkiem 25 tysięcy rubli na cele oświaty komunistycznej i drugie 25 tysięcy rocznie na potrzeby sow. lotnictwa wojkowego.

## KATASTROFA AEROPŁA TOW ANGIELSKICH.

Londyn, 17. lutego. (Tel. G. P.) Podczas ćwiczeń nad lotniskiem w Iolkestone zderzyły się dwa aeroplany wojskowe i spadły na ziemię, przyczem jeden z nich objęty został przez płomień. Jeden z lotników, zaopatrzonego w spadochron, wyskoczył z aeroplanu i wylądował zupełnie pomyślnie, drugi zaś zginął, gdyż spadochron nie zdążył się otworzyć.

## Czwarte lot isko cywilne w Polsce.

Etap na linii Warszawa—Lwów.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. lutego.

Przed paru tygodniami LOPP. (dzięki przychylności ordynata Maurycego Zamoyckiego), podpisała umowę, na mocy której zakupiła 36 ha ziemi na terenie majątku Mokre, budynek zamojskiej, w odległości 4 km. od Zamościa.

W ten sposób wkrótce na terenie tym urządzona zostanie wielkie lotnisko cywilne, jako czwarte z rzędu w Polsce.

Na lotnisku stanie olbrzymi hangar, domy administracyjne, urządzenia techniczne, świetlne itp. Na wiosnę rozpocząć się mają roboty nad budowa bocznic kolejowej, oraz szosy.

Nowe lotnisko będzie ważnym ośrodkiem komunikacyjnym na linii Warszawa—Lwów.

## Bandyci z lasu buczyńskiego

zbiegli do Sowjetoów.

Lwów, 18 lutego.

(—) W swoim czasie donieśliśmy o napadzie rabunkowym w lesie Buczyńskim. Dochodzenia policyjne wykazały, że sprawcami tego napadu są Jewlii Woźnik z pow. krzemienieckiego i Ananij Szapowal, również z tego powiatu. Ten ostatni zasądzony na 4 lata więzienia za napad rabunkowy; został dnia 6 grudnia 1927 przez Sąd okręgowy w Równem przedterminowo zwolniony. Sprawy ci po dokonaniu rabunku wraz z łupem zbiegli w stronę granicy sowjeckiej.

# Ośmnasty dzień procesu o zamordowanie śp. Sobińskiego: Pytania obrońców pod adresem nadkom. Mittlehnera i zeznania świadka zbrodni Soboltyńskiego.

Lwów, 18 lutego.

(—) Wczoraj przy nieślubnym zainteresowaniu publiczności, przestudiowano w dalszym ciągu szefa policji politycznej, nadkomisarza Mittlehnera.

**Obr. dr. Szuchewycz:** O ile wywnioskowałem z pańskich zeznań, badał pan dokładnie U. O. W. Kto wydaje pismo „Ukraiński rewolucjoner”? Pytam się o to, bo wspomina o nim akt oskarżenia.

**Sw.:** Nie łączy się to z U. O. W. „Ukraiński rewolucjoner” jest organem innej równoległej organizacji terrory-

stycznej. Czerpie ona fundusze z innego źródła, od bolszewików. Orjentuje się na Charków.

**Dr. Sz.:** Jaki jest stosunek „Ukraińskiego rewolucjonera” do U. O. W.? Wrogi czy przychylny?

**Sw.:** Obie organizacje konkurują niejako ze sobą. Tak jedna jak i druga mają ten sam cel. Jak powiedziałem, organizacja, która wydaje pismo „Ukraiński rewolucjoner” orjentuje się na Charków, zaś U. O. W. jest organizacją nacjonalistyczną i stoi na usługach sztabu niemieckiego.

## Starcie słowne z mec. Szuchewyczem

**Dr. Sz.:** Pan przypomina sobie pewnie proces stryjski. Medwid zeznał wówczas o jakimś Jasińskim. Policja stryjska wydelegowała wtedy wywiadowcę Stecurę do Lwowa, a ten przez pomyłkę zamiast Jasińskiego, aresztował Huka. Żalił pan się wtedy, że aresztowanie nastąpiło bez porozumienia z policją lwowską i że aresztowano męża zaufania policji lwowskiej.

**Sw.:** To inaczej się przedstawia. Huk w tym czasie już uchodził za konfidenta policyjnego. Dziwiłem się jednak, że jeszcze utrzymuje kontakt z U. O. W. Aresztowanie jego wtedy przez wywiadowcę nastąpiło samorzutnie. Huk włóczył się za nim, by paraliżo-

wać jego akcję, i dlatego wywiadowcę go aresztował.

**Dr. Sz.:** Ale pan się żalił pisemnie u prokuratury, że bez porozumienia z policją lwowską aresztowano na tutejszym gruncie męża zaufania policji.

**Sw.:** Nie było takiego aktu.

**Dr. Sz.:** Ależ jest.

**Sw.:** To jest taki sam „fajerwerk”, jak to, że Hasman jest moim krewnym.

W tem miejscu obrońca Szuchewycz oświadcza, że obrona korzysta z tych samych praw co członkowie trybunału, biorący udział w rozprawie i że świadkowie są obowiązani odnosić się do obrony taksamo, jak do członków trybunału i prokuratora

## Reminiscencje z procesu stryjskiego.

Przewodniczący nie widzi powodu do ingerowania i wzywa obrońcę do okazania świadkowi w mowie będącego pisma.

**Obronca dr. Sz.:** zastrzega sobie zrobienie zeń użytku przed zamknięciem postępowania dowodowego. I zapytuje świadka, czy pamięta, że w procesie stryjskim świadkowie mieli poznać jednego z oskarżonych po szramie na twarzy, podczas gdy wyniki rozprawy

wykazały, że w krytycznym czasie wszyscy oskarżeni podczas inkryminowanego czynu — obojętnie o jeden z napadów terrorystycznych na kasę państwową — występowali zamaskowani.

Świadek przypomina sobie ten szczegół, ale wobec uchylecia wszystkich dalszych pytań w związku z tą sprawą, zostaje zwolniony od dalszych wyjaśnień.

## Hasman bał się zemsty terrorystów.

**Dr. Sz.:** Mówił pan o Hasmanie. Kto doniósł o nim policji?

**Sw.:** Wywiadowca policji, Budny.

**Dr. Sz.:** A skąd Budny się o nim dowiedział?

**Sw.:** Dowiedział się i doniósł o tem.

**Dr. Sz.:** Czy kwestja daty 19. października była ściśle wentylowana? Na rozprawie bowiem Hasman nie mógł tego stwierdzić.

**Sw.:** Na podjęci ponad wszelką wątpliwość data została ustalona. Tu na rozprawie Hasman działał pod wpływem strachu.

**Dr. Sz.:** Że Hasman działał pod wpływem strachu, czy to są pańskie wrażenie, czy spostrzeżenia? Skąd pan o tem wie?

**Sw.:** Od samego Hasmana, który mówił mi, że ma żonę i dzieci i wyrażał obawę.

**Dr. Sz.:** Gdzie Steciukowa mieszka?

**Sw.:** Nie interesowałem się tem.

**Dr. Sz.:** Czy nazwisko Hasmana spotkał pan tylko w tej sprawie, czy jeszcze w jakiejś innej? Zeznał pan wczoraj, że przedtem nigdy, więc może później.

**Sw.:** Tak, jeden raz. Przypominam sobie, że była jakaś rozprawa.

**Dr. Sz.:** Co do pokrewieństwa z panem, to Hasman zeznał tu w tym sądzie przy innej rozprawie.

**Sw.:** To kłamstwo.

**Dr. Sz.:** Za kłamstwo Hasmana ja nie odpowiadam. Ale to było jego zeznanie, a nie żaden trick obrony. Czy funkcjonariusze policyjni mówili panu, że Hasman kręcił się po kurytarzu na policji, w tym czasie gdy Atamańczuka już zwolniono?

**Sw.:** Tak. To już było po jego ucieczce

## Pytania obrońcy dra Starosolskiego

**Obr. dr. Starosolski:** Na jakiej podstawie skierował pan od razu podejrzenie, że mordu dokonali członkowie U. O. W.?

**Sw.:** Miałem informacje. Poza tem wskazywał na to artykuł „Surmy”, a gdy przedsięwzięło liczniejsze aresztowania wśród członków

U. O. W. powstała konsternacja, że w ręku policji znajdują się już sprawcy.

**Dr. Starosolski:** Jeżeli od razu padło podejrzenie na U. O. W., dlaczego więc aresztowano pod zarzutem dokonania mordu Goliana i Maryniaka, którzy nie byli członkami tej organizacji. Jeden z nich był nawet zdecydowanym komunistą.

**Sw.:** Były rozmaite informacje. Rysopis częściowo się zgadzał. Zresztą trzeba było zachować wszelkie środki prowadzące do wykrycia sprawców.

**Obr. Starosolski:** A teraz mojem zdaniem „punctum saliens” całej sprawy. Kiedy zrodziła się ta koncepcja, że sprawcy posługiwali się autami i że ich było trzech?

**Sw.:** Dochodzenia wykazały. Jeszcze tego samego dnia zgłosił się szofer Batiatyński, który woził jednego z nich. To był jeden punkt

zaczepny. A pozatem szereg posztak wskazywał na to. Zresztą ustalono, że w tym czasie było tam auto.

**Dr. Starosolski:** Czy we Lwowie ukazanie się auta na ulicy jest takim wyjątkiem?

**Sw.:** Zresztą śledztwo wykazało słusność tej koncepcji.

**Obr. dr. Starosolski:** Czy badano sposób życia kuratora Sobińskiego? Uchodzi o to, czy śp. kurator Sobiński wychodził i przychodził do domu regularnie o tej samej godzinie.

**Sw.:** Tego nie badano. To nie było istotne.

**Dr. Starosolski:** Jakie wrażenie zrobiły na panu pierwsze zeznania Hasmana?

**Sw.:** Pewne.

**Dr. Starosolski:** A mimo to w pierwszym doniesieniu do sądu nie ma ani słówka o Hasmanie.

**Sw.:** To było pierwsze stadium śledztwa.

## Kto był kierownikiem U. O. W.?

**Dr. Wołoszyn:** Pan zeznał, że Hołowiński był kierownikiem centrali U. O. W. na państwo polskie. Czy pan zna orzeczenie generalnego sztabu w procesie krakowskim. Mówi ono coś innego.

**Sw.:** Przypominam sobie coś. Informacje, które ja posiadam, były te, o których zeznałem. W sprawozdaniu sztabu mowa o Wołoszczaku, że on był kierownikiem U. O. W. Czy jednak kto był wyższym, a kto niższym — to mała różnica.

**Przew.:** Przy szpiegostwie niema żadnej różnicy czy kto był wyższy czy niższy. Szpiegostwo, to szpiegostwo.

Z kolei oskarżony Hołowiński kwestjonuje depozycje nadkom. Mittlehnera odnośnie do jego osoby i żąda skonkretyzowania zarzutów, gdyż jego zdaniem ogólnikowe oskarżenie skierowa-

ne pod jego adresem, nie daje mu możliwości szczegółowej obrony.

Następny świadek inspektor P. P. Jan Sawicki zaprzecza, by nadkom. Mittlehner mógł czynnie znievažyc kogokolwiek z oskarżonych. Zresztą zanim nadkom. Mittlehner objął we Lwowie urządowanie, został wezwany do świadka i otrzymał surowe instrukcje w kierunku przesłuchania ustawy, która zabrania wszelkich środków represyjnych i tak do celu nieprowadzących.

Następnie świadek tłumaczy motyw, którymi się kierował, czyniąc doniesienie do sądu, że sprawcami mordu miały być inne osoby aniżeli te, które obecnie zasiadają na ławie oskarżonych.

Na tem zakończyło się przesłuchanie świadka i przewodniczący zarządził przerwę.

## Zeznania świadka Soboltyńskiego.

Do przerwy zeznał świadek Leopold Soboltyński, praktykant stolarski, liczący lat 19, b. wychowanek bursy Grunwaldzkiej. Zaprzysiężony zeznał, że 19. października 1926 r. wieczorem wracał wraz z kolegą Bachlą z miasta do bursy. Gdy się znalazł na ul. Królewskiej spostrzegł wracającego do domu śp. kuratora wraz z młodzieńką. Obaj przeszli na tę samą stronę i zobaczyli jakichś dwóch osobników, idących tuż za kuratorem. Po chwili rozległy się strzały i mordercy, którzy znajdowali się od nich w odległości 20 kroków rzucili się do ucieczki w stronę wzgórz i zarośli u wylotu ul. Królewskiej.

**Przew.:** Czy pan widział twarze sprawców?

**Sw.:** Nie, gdyż wcale nie oglądali się.

**Przew.:** A jak byli ubrani?

**Sw.:** Obaj byli ubrani na czarno.

**Przew.:** Czy na pewno, bo pański kolega zeznał, że jeden z nich miał coś jasnego na sobie?

**Sw.:** — Pamiętam, że byli ubrani na ciemno, jeden był wyższy, drugi niższy.

**Przew.:** — A czy są podobni do siedzących tu oskarżonych? (przezem pojecha wstać Atamańczukowi i Werbieckima).

**Sw.:** — Tak, pod względem wzrostu i tuszy mniej więcej są podobni.

**Obronca dr. Starosolski:** — A co mieli na głowach sprawcy?

**Sw.:** — Jeden miał kaszkiet, a drugi kapelusz.

**Obronca:** — W dochodzeniach policyjnych zeznał pan że jeden miał kaszkiet, a drugi czapkę akademicką?

Świadek nie może sobie dokładnie tych faktów przypomnieć.

## Co mówi wywiadowca Himiak?

Następnie zeznał świadek Władysław Himiak, wywiadowca P. P.

**Przew.:** — Czy pan przestudiował Iwana Werbieckiego?

**Sw.:** — Nie, to kolega Budny

**Przew.:** — Werbiecki twierdzi, że pan go był.

**Sw.:** — To kłamic.

**Przew.:** — Pan inwigilował oskarżonych?

**Św.:** — Tak. Stefaniszyna, Dzisia i Błasa-Atamańczuka.

**Przew.:** — Czy relacje pan pisał sam?

**Św.:** — Tak jest.

Na tem zakończono przesłuchanie świadka, poczem przewodniczący odczytywał akta rozprawy. Dzisiejsza rozprawa rozpocznie się o godz. 8 i pół.

## Z sali odczytowej.

Odczyt prof. Dra J. Reissa: Dusza żydostwa w muzyce.

Lwów 18. lutego.

O niesłabnącym podczas prelekcji znakomitego muzykologa zainteresowaniu audytorjum zadecydował nie tylko nieomawiany dotąd temat czwartkowego wykładu. Zajęcie się słuchaczy spotęgowały ponadto inne zalety wymownego prelegenta, który odznacza się niezwykłym talentem wydobywania z bogatej skarbnicy swej wiedzy szczegółów mało znanych i, że tak powiem, esencjonalnych, oraz wzorową bezstronnością w ocenianiu pracy twórczej i odtwórczej, nadającą jego dysertacjom ponętne cechy wykładu uniwersyteckiego, ściśle naukowego, i ułożonego „sine ira et studio”.

Treścią prelekcji była wyczerpująca analiza stosunku istniejącego między charakterem rasy żydowskiej i jego rysami zewnętrznymi, a muzyką i działalnością kompozytorów dawnych i współczesnych. Dysertacjom rozpoczęły określenie liryzmu duszy żydowskiej i krytyka nowoczesnego śpiewu synagogałnego, poczem omówił prelegent szczegółowo niektóre ustępy z antysemitycznej, skierowanej przeważnie przeciw Meynbeerowi broszury Ryszarda Wagnera. Poruszając temat tańców żydowskich i ich karykatury, nie zapomniał też o mazurku Chopina, znanym pod przydomkiem „Żydek”. Najważniejszy może i najbardziej interesujący moment prelekcji stanowiło omówienie sprawy asymilacji talentów kompozytorskich. Prawdziwym terenem do opisu żydowskich talentów muzycznych jest przedewszystkiem odtwórczość, i odgrywały one zawsze ważną rolę w wirtuozostwie tak umiejętnie wnikać w intencje kompozytorów wszelkich epok i wszystkich narodowości, jakkolwiek poważne i poważane stanowisko zajęli też w szeregach kompozytorów F. Mendelssohn-Bartholdy, I. Meyerbeer i Jakób Offenbach. Szczegółową ocenę poświęcił prof. Reiss ocenie i charakterystyce dzieł Gustawa Mahlera. Zaliczenie skrzypka i kompozytora ś. p. Henryka Wieniawskiego (którego zwłoki spoczywają na „Powązkach” w Warszawie) było dla audytorjum może niespodzianką. Pod koniec prelekcji podał p. Dr. Reiss garstkę szczegółów dotyczących kompozytorów żydowskich z ostatniej e-

## CO MOWI NEMO.

### Bal Związku Artystów Scen Po'skich.

(NA NUTĘ CHOCHOŁA).

Gdy masz frak lub czapkę z piór,  
Na krakowski poleć dwór.

Tam nasze aktory,  
Smutne do tej pory,  
Robią dziś szalony zbór.

To co w świetle rampy lśni,  
Raz zobaczysz vis a vis!  
Toskę w charlestonie,  
Hamleta w bostonie  
I to w strojach dernier cri..

Gdy muzyka zabrzmi tam,  
Proś do tańca każdą z dam  
Rób „puellae raptus”  
Nie bądź mente captus.  
Rytmu życia trzeba nam!

## „Czarna ręka” w pow. tarnopolskim.

NIEBEZPIECZNY OSOBNIK WYSYŁA LISTY Z POGROŻKAMI.

Lwów, 18 lutego.

(—) Onegdaj władze policyjne w Baworowie pow. Tarnopol aresztowały niejakiego Piotra Smityńskiego zam. w Kozówce, zato, że wysłał on list, w którym grozi śmiercią Michałowi Dobykowi i Janowi Zadorożnemu w Kozówce. W czasie rewizji u Smityńskie-

go znaleziono rewolwer, oraz karabinięty z nabojami. Jest on podejrzany o dokonanie morderstwa w r. 1926 na osobie niejakiego Seńkowa. Jako współników jego aresztowano Wasyla Smityńskiego, Włodzimierza Segala i Wasyla Wiewiórkę.

## Rozochocony Mychajko pobł starszyznę wiejską, aż padł z ręki zaatakowanego Iwana.

PO TRZYKROTNEM OSTRZEŻENIU NAPASTOWANY ZASTRZELIŁ AWANTURNIKA.

Lwów, 18 lutego.

(—) Pewnej nocy listopadowej r. 1926 w chacie zamożnego gospodarza Seńka Dmytryszyna w Drozdowicach pow. gródeckiego od-

bywały się gody weselne jego córki — jedynaczki. Libacja była obfita. Polało się dużo piwa — ale też i polała się krew.

Uczestnik zabawy Michał Sta-

poki (i też modernistów), oraz charakterystykę narodowej muzyki żydowskiej.

Nadmienić również wypada, że prof. Dr. Reiss potrafił — co podnieść należy z uznaniem — urozmaicić poważne tło swego naukowego odczytu wplecionymi, tu i ówdzie, „bonmotami” o charakterze anegdotycznym, a raczej humorystycznym, z których utkwiła w pamięci sprawozdawcy krytyka Wagnera o kompozytorze protegowanym przez monarchów

XIX. wieku. „Zamiast być królem żydów, został on „żydem królów”. — Tak wyraził się twórca „Pierścienia Nibelungów” o swym przeciwniku.

Podzielony na dwie części odczyt prof. Reissa wywołał nieklamane zainteresowanie słuchaczy i mnóstwo rzetelnie zasłużonych oklasków. Sala Kasyna i Kola lit. art. była zapelniona.

Fr. Neuhauser

## FEJLETON „GAZ. POR.” z 19. II. 1928.

A. N. SAFRONOW.

### Serce kobiety.

W domu akademickim panował nerwowo, podniecony nastrój. Jeden ze studentów, Mikołaj Malachow, popełnił samobójstwo. Znalaziono go dziś rano w jego pokoiku z przestrzeloną skronią.

Władze natychmiast wdrożyły śledztwo. Badani studenci odzywali się o nieboszczyku bardzo nieprzychylnie. Prowadził się zawsze bardzo źle, dużo pił, przychodził późno do domu i wiecznie klócił się z kolegami. Czasami stawał się przesadnie pilny, a wówczas dniami całemi nie wychodził ze swego pokoiku, siedząc nad książkami.

Oczywiście zapytano również o stosunek nieboszczyka do kobiet. Na to pytanie koledzy nie chcieli dać konkretnej odpowiedzi. Odparli jedynie, iż Malachow pod tym względem znalazł tylko ze złej strony. Miał on wiele romansów przelotnych, na kobiety patrzył jedynie jak na obiekt do wyładowania swych namiętności. Był wielkim cynikiem.

Ostatnio zakochał się w jednej ze studentek, Soni Golubiewej. Wstydział się jednak swego uczucia i traktował ją tak samo po grubiańsku, jak inne swe koleżanki, aczkolwiek było powszechną tajemnicą, że kochał się w niej bardzo.

Władze śledcze zażądały jej przyby-

cia. Nie wiedziała ona jeszcze nic o samobójstwie. Dlatego też patrzyła na nią z zaniepokojeniem. Gdy weszła do pokoiku Malachowa, zalekniona spojrziała na policie i sędziego śledczego. Nie rozumiała poco ją wzywano. Nagle spojrziała na łóżko. Krzyk wydarł się jej z ust. Złapała się za głowę, padła na kolana przed zwłokami i oszalała z przestachu oczyma wpatrywała się w twarz Malachowa.

Wreszcie opanowała się. Twardym głosem oznajmiła sędziemu, że uważa się za przyczynę śmierci Malachowa. Ostatnio wyznał jej swoją miłość, a ona go odepchnęła. Nie mogła znieść jego brutalności. I oto zastrzelił się... przez nią...

Lzy strumieniami polaly się jej z oczu.

Śledztwo było zakończone. Zwłoki zabrano do prosektonjum. Oczyszczono pokój Malachowa i oddano wszystko co w nim pozostało Soni. Jego zeszyty, książki, rysunki.

Odtąd ta spuścizna stała się jej świętością. Przechowywała ją jak relikwie, modliła się do niej niemal.

W domu akademickim przechodziła obok wszystkich z wysoko podniesioną głową.

Była dumna z siebie, uważała się za coś wyższego od innych. Jakiż? wszak przez nią z miłości ku niej odebrał sobie człowiek życie. Nie byłaby kobietą, gdyby się tem nie szczyciła.

Gdy zapytano ją pewnego razu, czy

kochała zmarłego, odparła nie zastanawiając się:

— Tak, kochałam. Nie daruję sobie nigdy, że go odrzuciłam. Był on złym człowiekiem, ale pod moim wpływem mógł się zmienić. Zmieniłby się z pewnością, przecież mnie kochał. Tak bardzo kochał, że... zabił się...

I oto w miesiąc później, stało się coś, czego nie spodziewał się nikt, najnniej zaś mogła spodziewać się Sonia.

Jeden ze studentów otrzymał list od najłepszego przyjaciela zmarłego. W liście tym leżała kartka, którą Malachow napisał dzień przed swą śmiercią.

Pisał on, że zrozumiał niecelowość swego życia. Pisał o swej słabości charakteru, która stała się przyczyną wielu jego trosk, naraziła go towarzysko kolegom i dopuściła wreszcie, że pozwolił się wciągnąć w nieodpowiednie towarzystwo. I ta ostatnia okoliczność nakazała mu z sobą skończyć.

Długo komentowano sobie treść tego ostatniego listu Malachowa. I nagle ktoś ze studentów zawołał:

— A więc Sonia jest niewinna! Przecież o niej nie pisał ani słowa!

Nie zastanawiając się więcej, zakomunikowano o tem natychmiast Soni. Nie znali serca kobiety, tego nieodgadzonego sfinksa; w pierwszym wypadku być może zatailiby przed nią istotny powód samobójstwa. W naiwności swej przypuszczali jednak, że czynią dobrze, że powinna się cieszyć, iż nie będzie miała na

wowy wracając z wesela wszczął awanturę z kilku wartownikami gminnymi, przyczem kolem drewnianym począł grzmocić po plecach wartowników.

Na ich krzyk przybiegł naczelnik gminy Drozdowice Tabaka ze swym zastępcą Andruszczynem i począł „urzędowo” uspokajać Stawowego.

Jednak Stawowy nie bacząc na ranę — poczęstował kolem samego Tabakę po głowie i twarzy, zaś Andruszczyna po plecach, tak, że ci gubiąc powagę urzędową, czempredzej uciekli.

Przypatrywał się temu Iwan Andruszczyn, dozorca stawu. Rozindy czony widokiem świadka, Stawowy wyciągnął z buta nóż szewski i chciał Andruszczyna przebić, wykrzykując „ja wam wszystkim zaraz pokażę — co ja potrafię!”

Słyszając krzyk, mieszkańcy wsi przybiegli, lecz zobaczywszy Stawowego z nożem, puciekali. Andruszczyn cofnął się i wezwał dwukrotnie Stawowego do spokoju. Za trzecim razem krzyknął „Michale ustąp, bo strze-lam”, a gdy i to skutku nie odniosło, wyciągnął rewolwer i wystrzelił. Trafiony w brzuch Stawowy padł nieprzytomny. Rannego przewieziono do Lwowa, wszelka jednak pomoc okazała się spóźniona i Stawowy zmarł.

Andruszczyszyn stanął przed Trybunałem sądu okr. karnego (radcy dr. Hoszowski, Makuch i Będaszewski). Oskarżał prokurator Wondrausch, bronił adw. dr. Szymon Grüner.

Oskarżony, który przyznał się ze skruczą do czynu, tłumaczył się obroną konieczną. Trybunał przyjął to tłumaczenie i uwolnił oskarżonego od zbrodni zabójstwa, zasądając go za przekroczenie granicy obrony koniecznej na karę ścisłego aresztu przez 4 miesiące, z zawieszeniem na przeciąg 5 lat.

## NADESŁANE.

**W. P. Prymarjuszowi Dr. Seidlerowi** za umiejętne przeprowadzenie ciężkiej operacji, oraz **gronu lekarzkiemu Sanatorjum Kasy Chorych** za troskliwą opiekę i leczenie, tudzież wszystkim **Siostronom** składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

Klara Tenzerowa

sumieniu krwi człowieka. Jakże faktycznie nie znali serca kobiety.

Sonia otworzyła szeroko oczy. — List Malachowa? Gdzie? Szybko, dajcie mi ten list...

— List nieciekawo — odparł jeden ze studentów. — Najważniejsze jest to, że nie jesteś winna jego samobójstwa.

Twarz Soni stała się kredowo-białą.

— Nie przezemnie się zastrzelił? — wyjąkała.

— Tak, nie przez ciebie. W liście nie ma wzmianki o tobie.

Bez słowa opuściła Sonia pokój. Udała się do siebie. Z zaciśniętymi ustami, począła wrzucać swe relikwie, spuściznę po Malachowie, do pieca. I wreszcie padła na łóżko, zalewając się gorzkimi łzami.

Za jednym zamachem zburzono jej piękny gmach fantazji. Wyczerowała sobie najpiękniejszy pocałunek miłosny, który okazał się tylko owocem jej urojenia. Tego nie wybaczy sobie nigdy, nie wybaczy sobie tej miłości, która powstała li tylko w jej fantazji, w jej rozegzaltowanym umyśle.

Po tygodniu była już zupełnie spokojna i opanowana. Gdy zapytano ją pewnego razu, czy faktycznie kochała zmarłego, odparła, nie zastanawiając się:

— Nigdy w życiu. Czy można było pokochać takiego brutala, takiego niegodziwca, takiego cynika? Jak można mieć o coś podobnego podejrzenia? T. F. M

# Nieoczekiwana przerwa w procesie berlińskim.

**DR. FREY ZRZEKA SIĘ OBRONY! — SENSACYJNE OŚWIADCZENIE DRA MAGNUSA-HIRSCHFELDA W IMIENIU RZECZOZNAWCÓW. — FATALNY STAN ZDROWIA OSKARŻONEGO. — ROZPRAWA ODROZCZONA DO SOBOTY. — PAWEŁ KRANTZ W SZPITALU. — GLOSSY PRASY. — DLACZEGO DR. FREY ZRZEKŁ SIĘ OBRONY? — FILM PT. „TRZY STRZAŁY O ŚWICIE“.**

Berlin, w lutym.

(H). Dalszy ciąg przedpołudniowej rozprawy śródowej przynosi **sensacyjne oświadczenie obrońcy**, dr. Freya. Dr. Frey nawiązując do ostrej wymiany słów między przewodniczącym a sobą, oznajmia, iż składa swój urząd obrońcy w procesie Krantza.

Ponieważ musiano postarać się teraz o oficjalnego obrońcę, rozprawa została przerwana na półtorej godziny. Tuż po godzinie trzeciej otwiera dr. Duft znowu rozprawę. Nowy, oficjalny obrońca,

**advokat dr. Schulz**

oświadcza, że objęcie przez niego obrony po konflikcie dotychczasowego obrońcy z trybunałem jest bardzo trudne i wobec tego proponuje, aby postępowanie sądowe

**czasowo zawiesić.**

Prokurator wskazuje, że proces posunął się już bardzo daleko, a więc proponuje **przerwanie rozprawy do soboty**. Trybunał udaje się na naradę. O wpół do czwartej oznajmia przewodniczący **postanowienie trybunału**, aby przerwać rozprawę do godziny wpół do jedenastej w sobotę. Na pytanie przewodniczącego godzi się dr. Schulz na podjęcie obrony w tym terminie.

\*

Rzecznawca, **prof. dr. Magnus-Hirschfeld** zgłasza następnie imieniem rzeczoznawców **Cramera, von Mahrenholza, Hodanna** i własnym następujące oświadczenie:

„Stan zdrowia oskarżonego Krantza jest taki, że wymienieni rzeczoznawcy uważają za rzecz niemożliwą, by oskarżony mógł w tak krótkim czasie udzielić nowemu obrońcy wszelkich koniecznych informacji. Rzecznawcy proszą dlatego, w interesie stanu zdrowia oskarżonego, aby poczyniono odpowiednie kroki celem skłonienia dra Freya do ponownego objęcia obrony“.

**Przew.:** Jeśli stan zdrowia oskarżonego uniemożliwił dalsze prowadzenie procesu w sobotę, musiałby sąd **zawiesić postępowanie.**

Wszelkie koszty tego zawieszenia obciążąby wówczas dotychczasowego obrońcę. Sąd przekona się w sobotę, czy stan zdrowia oskarżonego pozwala na dalsze prowadzenie procesu.

Na ponowną prośbę rzeczoznawcy **dra Magnusa-Hirschfelda**, aby skłoniono dr. Freya do ponownego podjęcia się obrony, odpowiada przewodniczący krótko:

„Panie rzeczoznawco, posiedzenie skończone!“

Po południu zbadano stan zdrowia **Pawła Krantza**. Stwierdzono szereg **ciężkich zaburzeń fizycznych i psychicznych.**

Lekarze doszli do przekonania, że Krantz, który siedm miesięcy spędził w więzieniu śledczym, wogóle nie był przygotowany do wzniesienia tej ciężkiej rozprawy. Na zarządzenie lekarzy umieszczono Krantza natychmiast w szpitalu miejskim.

Czy zatem wśród tych okoliczności proces będzie mógł być dalej prowadzony w sobotę — jest rzeczą bardzo wątpliwą.

\*

W „Berliner Lokal-Anzeiger“ wyowiada **advokat**

**Kurt Gollnich**

ciekawe uwagi

**o stronie prawnej**

ostatnich wypadków w sensacyjnym procesie berlińskim. „Co ma się stać — pisze Gollnich — w razie złożenia obrony — reguluje dokładnie par 145 St. P. O. Przewodniczący ma w tym przypadku wyznaczyć natychmiast innego obrońcę. Sąd musi jednak zarządzić **zawieszenie przewodu sądowego**, tj. odroczenie całego procesu. Jeśli wyznaczony obrońca oficjalny oświadcza, że potrzebuje pewnego czasu celem przygotowania się, to sąd musi **przerwać rozprawę**, lecz prowadzić ją dalej najpóźniej w czwartym dniu, lub **przewód zawiesić**. W razie przerwy takiej, jaka zaszła obecnie w procesie berlińskim — proces jest dalej kontynuowany od stadium, na którym się

zatrzymano. Nie powtarza się przesłuchania świadków i postępowania dowodowego. Jeśli cały proces zostanie odroczone, to na nowej rozprawie jeszcze raz **zostanie opracowany cały materiał procesowy**. W tym przypadku uczestniczą zwykle **inni sędziowie przysięgli**. Skład trybunału pozostaje jednak **zazwyczaj ten sam**. Oficjalny obrońca musi przyjąć swą funkcję pod groźbą dochodzenia dyscyplinarnego“...

\*

Berlińskie specjalny korespondent wiedeńskiego „Dnia“ odbył z adwokatem drem Freyem **wywiad**, w którym dowiedział się

**o istotnych motywach zrzeczenia się obrony przez dra Freya.**

Oto dr. Frey dowiedział się z bardzo pewnego źródła, że ów szalang wpłynął bardzo ujemnie na nposobienie i

## Zimne obcegi w roztopionej soli

**WYWOŁAŁY WYBUCH I WYPALIŁY OKO ŚLUSARZOWI.**

Lwów, 18 lutego.

(—) Z Tarnopola donoszą o nieszczęśliwym wypadku, który wydarzył się tam przed paru dniami, w jednym z warsztatów ślusarsk. Oto **Władysław Chamulewicz**, absolwent Szkoły przemysłowej, zahartował szczęk do gwintownicy w roztopionej soli kuchennej przy temperaturze 800 stop. C. Po skończeniu czynności polecił postawić roz-

topioną sól **Edwardowi Rusinowskiemu**, pomocnikowi w bezpieczne miejsce, nakazując aby jej nie ruszał. Rusinowski jednak dla ciekawości, jaka będzie reakcja, **zanurzył do tej soli zimne obcegi**. W tej samej chwili nastąpił **wybuch i sól prysnęła mu na twarz** wypalając jedno oko zupełnie a drugie poważnie uszkadzając. Ciężko rannego odwieziono na Klinikę do Lwowa.

## Smutna śmierć wesołego człowieka.

**TRAGEDJA 89-LETNIEGO STARCA. — DAWNY BOHATER BYŁ ZA DUMNY, ABY ŻEBRAĆ. — ANEGDOTY O JOWIALNYM GENERALE. — ŚMIAŁA ALUZJA DO BALETNICZY KRZESIŃSKIEJ.**

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Londyn, w lutym.

(H) Dziwne bywają nieraz koleje losu. W skrajnej nędzy zmarł przed kilkoma dniami w Londynie jeden z **najpopularniejszych generałów rosyjskich carskiego regime'u,**

**Mikołaj Dobrjański.**

Dobrjański cieszył się w Rosji **ogromną sympatią** najszerszych warstw społeczeństwa. Nieliczne sukcesy, odniesione w fatalnej dla Rosji **kampanii japońskiej**, zawdzięczano właśnie **zdolnościom strategicznym Dobrjańskiego**. W wojnie światowej nie brał udziału z powodu **podeszłego wieku**. W czasie rewolucji stracił najbliższą rodzinę. sam jednak

**zdołał uciec zagranicę**

Osiadł w Londynie, gdzie niebawem znalazł się zupełnie **bez środków do życia**. Otrzymał wprawdzie dzięki znajomości kilku języków zajęcie **portiera**

w pewnym hotelu, ale niebawem z powodu choroby **musiał zrezygnować z tej posady**. Śmierć nie chciała przyjąć dobrowolnie i wyzwolić z cierpienia **89-letniego starca**. Dobrjański postanowił sam wyjść na jej spotkanie; popełnił **samobójstwo,**

zażywszy **znacznej dozy weronalu**. Śmierć generała wywołała silne wrażenie wśród **emigracji rosyjskiej**. A jednak za życia biednego starca nikt nie pospieszył mu z pomocą. On zaś

był **zbyt dumny**, aby zwracać się do kogoś z **prośbą o wsparcie**.

W związku z tą śmiercią przypominają pisma londyńskie

**liczne anegdoty,**

które w swoim czasie krążyły o **jowialnym generale**. Znany był Dobrjański z **rubasznego humoru i z dosadności swoich odpowiedzi żołnierskich**. Ostatni car rosyjski posiadał dlań **wiele sympatii i pozwalał mu nieraz na dowcipy i żarty,**

które komu innemu z pewnością **nie uszłyby płazem.**

I tak pewnego razu, gdy monarcha zapytał go, **czemu nigdy nie uczęszcza do teatru**, odpowiedział:

— „Wasza cesarska mości! Kto się tak mało zna na teatrze,

**jak Wasza cesarska mość i ja, nie powinien nigdy tam chodzić**. Chyba, że specjalnie mu zależy na jakichś **ślicznych nóżkach...**

Miałby się z pyszna człowiek, któryby ośmielił się zrobić podobną aluzję do **romansu cara z baletnicą Krzesińską**. Dobrjańskiemu jednak nie powiedział Mikołaj ani słowa.

Innym razem tak wyraził się Dobrjański wobec cara **o Rasputinie:**

— „Rozumiem wpływ **mnichów na baby** (aluzja do carowej), ale przecież Wasza Cesarska Mość **nie jest baby!**

naszój trybunał. Mimo wypowiedzenia się **szczerzej liczby rzeczoznawców,**

**wyrok został właśnie już ustalony**. Prokurator zamierzał zaproponować **dwa i pół roku więzienia,** a sąd miał zmienić wymiar na

**trzy lata,**

aby specjalnie dokuczyć obrońcy. Wobec tego uznał dr. Frey **w interesie swego klienta** za konieczne zrzec się obrony.

\*

Niepodziwiany zwrot w procesie berlińskim wywołał

**ogromne wrażenie.**

Cały Berlin znajduje się w stanie **gorączkowego zdenerwowania**. Wiadomość o ustąpieniu dra Freya i o chorobie Krantza rozeszła się

**lotem błyskawicy.**

Ogólna sympatja jest **po stronie oskarżonego**. I rzeczywiście — o ile wnosić można z dotychczasowego przebiegu procesu — **chłopak ten padł ofiarą nieszczęśliwego zbiegu wypadków**. Jedynym **poważnym przewinieniem** Krantza są poczynione krytycznej nocy **pogróżki pod adresem Hildy Schellerówny**. Ale jeśli się zważy, że poprzedniej nocy wyrafinowana ta kokietka obdarzyła go swymi względami i **zapewniła o wiecznej miłości** — to trudno odmówić Krantzowi przyczyny do **niesłychanego zdenerwowania.**

\*

We czwartek stan zdrowia Pawła Krantza **wcale się nie polepszył**. Nieszczęsny bohater procesu jest **bardzo osłabiony i znajduje się**

**w zupełnej depresji nerwowej.**

Na zarządzenie dyrektora szpitala **prof. dra Glasera** nie dopuszczono do oskarżonego nowego, oficjalnego obrońcę, dra Schulza, który chciał koniecznie się z nim skomunikować. **Tylko jego matka znajduje się przy nim.**

\*

Z rozmaitych stron podjęto we czwartek starania, aby skłonić dra Freya do **podjęcia obrony Krantza**. Istnieje nadzieja, że sprawa zostanie załatwiona przed rozpoczęciem rozprawy w sobotę. Dr. Frey sam oświadczył, że zrzekł się obrony tylko w interesie swego klienta.

\*

Pewne przedsiębiorstwo filmowe poczyniło Hildzie Scheller i Pawłowi Krantzowi propozycję wzięcia udziału w filmie sensacyjnym, który nosi tytuł:

**„Trzy strzały o świcie“.**

Organizacja niemieckich przemysłowców filmowych **oświadczyła się przeciwko kręceniu takiego filmu.**

## Baniakiem zabił żonę.

Lwów, 18 lutego.

(—) Przed kilku dniami doszło do kłótni między gospodarzem Teodorem Humanikiem z Ryblina ad Kuśnierzyn w pow. Buczackim, a jego żoną **Marją** w czasie której Humanik uderzył ją **baniakiem w głowę** tak mocno, iż nieszczęśliwa kobieta w kilka godzin **później zmarła.**

## Zastrzelenie rosyjskiego przemytnika.

Lwów, 18 lutego.

(—) Przed kilku dniami na odcinku obok Husiatyna **żołnierz sowjecki** postrzelił na prawym brzegu Zbrucza, już na terytorjum Polski, **przemytnika rosyjskiego** **Michała Kalinowskiego**, w chwili, gdy przekraczał granicę. W pół godziny po postrzeleniu **Kalinowski zmarł.**

## KRONIKA

**18** Lutego  
Sobota  
Flawjana, Symeona

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA

## TEATR WIELKI.

Sobota 18 bm. o 3 pop. „Straszny Dwór” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 18 bm. o 7 wiecz. „Czupurek” bajka dla dzieci, ceny najniższe.

Niedziela 19 bm. o 12 w południe „Czupurek” bezpłatne przedst. dla dzieci.

Niedziela 19 bm. o 3.30 pop. „Rigoletto” ceny zmniejszone popoł.

Niedziela 19 bm. o 7.30 wiecz. „Pocalunek Kopciuszka”.

Poniedziałek 20 bm. „Pocalunek Kopciuszka”.

## Wtorek 21 bm. „Paganini”.

Środa 22 bm. „Kredowe Koło”.

Czwartek 23 bm. „Straszny Dwór”.

## TEATR NOWOŚCI.

Sobota 18 bm. „Dziewczę z puszczy”.

Niedziela 19 bm. o 3.30 pop. „Niech mnie djabli...” ceny zmniejszone popoł.

Niedziela 19 bm. o 7.30 wiecz. „Dziewczę z puszczy”.

Poniedziałek 20 bm. „Dziewczę z puszczy”.

Wtorek 21 bm. „Fenomenalna umowa”

Środa 22 bm. „Dziewczę z puszczy”.

Czwartek 23 bm. „Dziewczę z puszczy”.

**Teatr Wielki.** Dziś popołudniu o godz. 3-ciej, po cenach najniższych, dla młodzieży szkolnej, opera narodowa Stanisława Moniuszki: „Straszny Dwór”, w premierowej reprezentacji artystyczno-wokalnej.

„Czupurek”, czarująca bajka dla dzieci B. Hertza, której wczorajsza premiera była prawdziwą sensacją repertuarową, ukazuje się na liczne życzenia publiczności, dziś wieczorem o godz. 7. Przebarwne to widowisko, urozmaicone przepięknymi tańcami i ewolucjami, akładu baletnist. Faliszewskiego, na wczorajszej premierze wypełniło widownię Teatru Wielkiego po brzozi rozpromienioną dziatwą, wypowiadającą swoje wrażenia gromkimi oklaskami. Dziesiętne przedstawienie wieczorne skończy się o godz. 9-tej. W niedzielę popołudniu zamiast zapowiedzianej „Rycerskości wieśniaczej” i „Pajaców” z powodu chwilowej niedyspozycji p. Perkowicza, dana będzie przepięknie melodyjna opera Verdi'ego „Rigoletto”, z p. Szymonowiczem w partji Rigoletta i z p. Szlemińską w koloraturowej partji Gildy. Inne czołowe partje pozostają bez zmiany. Wieczorem o g. 7.30 ulubiona bajka-kom. Barrie'go „Pocalunek Kopciuszka”.

**Teatr Nowości** daje dziś i jutro wieczorem o godz. 7.30 ostatnią nowość operetkową „Dziewczę z puszczy”. Jutro popołudniu o godz. 3.30, pierwszy raz po cenach zmniejszonych ukazuje się operetka R. Reichweina „Niech mnie djabli...”

„Gra miłości i śmierci”, do głębi wruszający dramat Romain Rollanda, będący w przygotowaniu, ukazuje się na scenie Teatru Wielkiego z końcem bieżącego miesiąca. Nad inscenizacją dramatu pracuje reżyser Żytek, kreujący zarazem jedną z głównych męskich postaci.

**Większy wzrost frekwencji w teatrach miejskich.** Wskutek wielkiego artystycznego sukcesu ostatnich nowości teatrów miejskich zarówno w dziale dramatu („Pocalunek Kopciuszka”), jak opery („Straszny Dwór”) i operetki („Dziewczę z puszczy”), frekwencja w obu teatrach podniosła się znacznie. Sala wysprzedana jest teraz zjawiskiem bardzo częstym. Także ostatnia impreza wyjazdowa dramatu lwowskiego do Stryja, Drohobycza i Borysławia ze „Ślubami Panieńskimi”, które grano w tych miastach popołudniu dla młodzieży szkolnej i wieczorem dla ogółu publiczności, powiodła się nadzwyczajnie, ścigając wszędzie nader licznych widzów.

## TEATR MAŁY:

Sobota, 18. bm. o 7.30 wiecz. „Góra Baby”. Występ Rewji Warszawskiej. Zniżki ważne.

Niedziela, 19. bm. o g. 4 popoł. „Warszawska Rewja Karnawałowa”.

Niedziela, 19. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Warszawska Rewja Karnawałowa”.

Ostatnie występy Warszawskiej Rewji Karnawałowej odbędą się dziś w sobotę

W całym świecie  
znane

HOLENDERSKIE LIKIERY

## HULSTKAMP

POLEGA RESTAURACJA HOTELU „BRISTOL” LWÓW, Legionów 21.

18. i jutro w niedzielę 19. bm. Znakomity artysta p. Józef Redo, primadonny „Perkskiego Oka” i „Qui Pro Quo” panie Korska i Bieliczowa, znakomita charakterystyczna p. Betcherowa, doskonały artysta p. Bielicz (reżyser sceny Poznańskiej, ostatnio „Czerwonego asa” w Warszawie), duet taneczny scen zagr. Ney, składają się na całość stojącą na wysokim poziomie artystycznym. Zniżki ważne.

**Niedzielną popołudniówkę w Teatrze Małym** wypełni warszawska Rewja Karnawałowa z doskonałym programem. Wszyscy spragnieni śmiechu i zabawy powinni pospieszyć na nią. Ceny znacznie zmniejszone.

Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się występy Ireny Solskiej w świetnej sztuce pt. „Znak na drzwiach”. Partnerami artystki będą dyr. Czarnowski, Felicki, Aleksander Maniecki (artysta Teatru Polskiego w Warszawie), oraz cały zespół Teatru Małego. Sensacyjna ta nowość ukaze się w początku przyszłego tygodnia.

**Repertuar Trupy Wileńskiej, sala Domu Narodnego, dyr. M. Mazo:**

Tarnopol 18. bm. popoł. „Skapiec”.

wiecz. „Motka Ganef”.

(jp.) **Ostatnie podrygi zimy.** Zacięła jest tego roku i nieustępliwa ta biała pani, której majestatowi tylko puszysty płaszcz z gronostajów przystoi. Jak objęła rząd nad światem w połowie listopada, tak tylko na krótkie momenty odkłada berło władzy z krzepkiej dłoni — tylko na krótko pozwala się przypominać ziemi blaskiem i ciepłem promieniującego słońca. Już w zeszłym tygodniu urządziła coś naksztalt swój poezjalnej rewji, dając jakoby w scenicznym skrócie przegląd wszystkich środków, którymi rozporządza. Od płacziwej odwilży, przez miękkie, łajzące szybki śniegi, do wyiskrzzonego w słońcu mrozu, nowej śnieżycy i ponownej odwilży, wszystkie fazy przesunęły się szybko jak w kalejdoskopie, codzień co innego. — I choć dziś znowu z dachów kapie i deszczyk topi śniegi, to nie można się spodziewać, że to już odwrót ostateczny zimy. Przykry, przenikliwy wiatr, śliski lód czający się w nieuważną „stopę” pod płytkim jeziorkiem wodnym, przestrzegają przed iluzjami... Ale wcześniejsze budzenie się dnia — coraz szersze cofanie się mroków nocy, a wreszcie te najmilsze zwiastuny wiosny, wiosenne kwiaty, hycynty i tulipany, uśmiechające się do nas z wystaw sklepów ogrodniczych, mówią swą słodką mową bez słów: Czekaćcie, Ona już idzie...

**Nabożeństwo na intencję Ojczyzny** będzie odprawione 19 bm. o godzinie 8 rano w Bazylice Metropolitalnej łacińskiej przed ołtarzem Matki Boskiej Łaskawej. W sobotę 18 bm. i w niedzielę o godz. 6 wieczorem będą odprawione przed Wielkim ołtarzem uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji. Zebranie członków Arcybractwa Królowej Korony Polskiej, z referatem o św. Franciszku z Assyżu, odbędzie się w Czytelnicy katolickiej przy ulicy Piekarskiej 28 w czwartek, 23 bm. o godzinie 5 popoł.

**Posiedzenie Rady przybocznej** odbędzie się 23. bm. o godz. 18 w sali posiedzeń Rady.

**Otwarcie zapowiedzianej wystawy Wilhelma Wachtla.** Do bieżącej wystawy art. mal. W. Krzyżanowskiego i Z. Radnickiego dołączona zostanie w niedzielę d. 19. bm. wystawa Wilhelma Wachtla, zawierająca cykl kartonów „Pieśń nad pieśniami” (tempera), oraz orfrety i kompozycje. Ponadto syn artysty Roman Wachtel, uczeń prof. Strnada w Wiedniu wystawi cykl rysunków węglowych przed stawiających figury z „Habimny”. Wystawa otwarta codziennie od 10—3 w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przem., brama boczna od ul. Dzieduszyckich).

**Informacyjny Wiec Kobiet w sprawach wyborczych** odbędzie się w niedzielę dnia 19 lutego o godz. 5.30 w sali Związku Legionistów, ul. Gródecka 69. Za Komitet wyborczy Kobiet Polskich. Przewodnicząca Marja, zast. przewodn. Drexlerówna Luna, Rulkowska Stefania.

**Na wiecu niższych funkcjonariuszy państw., emerytowanych podoficerów zawodowych oraz rodzin podoficerów W. P.,**

uchwalono rezolucję, w której zgromadzeni na wiecu jednogłośnie wyrażają hołd Prezydentowi Mościckiemu i Marszałkowi J. Piłsudskiemu, oraz postanowiono poprzeć Bezparyjny Blok Współpracy z Rządem i głosować solidarnie na listę Nr. 1. Oprócz tego wysłano dwie depeze holdownicze do p. Prezydenta i p. Marszałka.

**Kolejarze wobec wyborów.** We wtorek 14 bm. pełne Zarządy Kół Miejsowych „P. Z. K.” we Lwowie po wygłoszeniu odpowiednich referatów i po przeprowadzeniu obszernej dyskusji, powzięły jednogłośnie rezolucję, wypowiadającą się za Bezparyjnym Blokiem Współpracy z Rządem. Na tem samym zebraniu nastąpiło połączenie się nadmienionego Komitetu z Komitetem drużyn konduktorskich. Uchwalono urządzić ogólne zebranie członków w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu w sali Sokoła II-go przy ul. Kętrzyńskiego 18 bm. o godz. 17 popoł.

**Wiec wyborczy „młodych” listy nr. 24.** który odbywał się dziś o godz. 7, w Tow. Pedagogicznem (Zimorowicza), został przez reprezentanta Policji P. rozwiązany.

**Niespodziankę dla Lwowa** w okresie wyborczym przygotowuje grono lwowskich literatów, organizując „nowe lątki lwowskie”, które w pełni dowcipu i ciekłej satyry zabłysną w pierwszych dniach marca. Wśród wybranych postaci przeważają się kapitalne typy kandydatów i wyborców, dobrze znanych i niezłe zapisanych w dziejach Lwowa. Zarówno iresz jak i forma przygotowanej imprezy zapowiadają dla Lwowa niezwykle atrakcję.

**Pod adresem Tow. ochrony zwierząt.** Mieszkańcy ul. Rejtana skarżą się już od dłuższ. czasu na nieludzkie wprost traktowanie koni przez dorożkarzy najających tam swe stanowiska. Przede wszystkim dorożkarze ci na noc wyprawiają konie okropnie zbiedzone i zmizerowane, którychby w dzień wystydzieli się postawić na stanowiskach i temi nieszczęsnymi stworzeniami, ledwie włokącymi nogami orzą do południa następnego dnia Tow. ochrony zwierząt winno się zająć dorożkarzami, pozbawionymi uczuć ludzkich.

**Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficzn. odbędzie się 21. bm., o godz. 6 pop. w Pracowni Seminarjum prof. Abrahama (Uniw. stary gmach). Porządek dzienny: Prof. Bujak przedstawi prace: 1) p. J. Warężaka pt. „Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego do r. 1512”. 2) P. St. Hoszowskiego pt. „Rozwój cen we Lwowie w XVI. i XVII. w.”

**Tow. Geograficzne we Lwowie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, 18. bm. o godz. 18 w sali Zakładu Geogr. (Kościuszki 9.) Referat prof. dra Ant. Jakubskiego z Poznania, pt. „O rozwoju faunistyki polskiej w obrazach statystycznych”. Goście mile widziani.

**Walne zgromadzenie lwowskiego Koła Związku inżynierów kolejowych** odbyło 12. bm. dokonało wyboru nowego zarządu. Po przyjęciu sprawozdania ustępującego wydziału obrano przewodniczącym ponownie inż. Zygmunta Marynowskiego, zastępcą inż. Jana Brzozowskiego, delegata do głównego zarządu w Warszawie inż. Ludwika Frühauffa, oraz 6 członków wydziału. Następnie poruszono szereg ważnych spraw zawodowych, poczem uchwalono wniosek inż. Domaszewskiego, wywołujący członków do popierania przy zbliżających się wyborach tylko takich kandydatów na postów wzgl. sennatorów, którzy nie wywieszają hasła demagogicznych i partyjnych, dają rekompensację, że działalność ich złączać będzie do podniesienia autorytetu Państwa, rządu, praworządności ogółu obywateli Rzeczypospolitej.

**Walne Zebranie Członków Związku Lekarzy (Obwód lwowski)** odbędzie się 18 bm., godz. 18, w Poliklinice ul. Lindego 5, I p.

**Lwowski Klub Szachistów** zawiadamia, że lokal klubowy został przeniesiony do Kawiarni Centralnej na pl. Haliickim 7.

**Z Lwowskiego Tow. Fotograficznego.** W poniedziałek 20. bm. wygłosi p. Jan Neumann w lokalu Tow. o godz. 18.30 odczyt pt. „Obraz fizjologiczny, a obraz optyczny” (demonstracje).

**Komitet Loteryjny Ogólnego Związku Podoficerów** podaje do wiadomości, iż na biletach loterii fantowej O. Z. P. R. na odwrotnej stronie losów wkrała się pomyłka zecerska, którą się prostuje: Data ciągnięcia loterii ustalona pierwotnie została na 15. lutego 1928 r. Wobec przesunięcia terminu ciągnięcia odbędzie się 1. maja br.

(—) **Włamania i kradzieże.** Klara Werner, zam. przy ul. Słonecznej 12., doniosła wczoraj policji, że z mieszkania jej skradziono dwa srebrne kandelabry. — Z mieszkania Karola Frankiewicza, restauratora, zam. przy ul. Czarneckiego 1. skradziono wczoraj bieliznę wartości 300 zł. — Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Judy Kohna, przy ul. Kosiłkaja 5. i skradli garderobę i bieliznę wartości 3.000 zł. — Paulina Tawerska, zam. przy ul. Gródeckiej 53., doniosła wczoraj policji, że subsktor jej Wacław Majewski, kupiec, stał zam. w Warszawie, skradł na jej szkodę srebro i bieliznę wart. 1000 zł. — Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do kancelarii Tow. „Skafa”, przy ul. Mickiewicza 28. i skradli tam ręczną maszynę do pisania, poczem rozbili łomem okutą skrzyżnię w poszukiwaniu za pieniędzmi. Znaleźli tam tylko kwity i rachunki.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Władysława Mielnika, karanego złodzieja za przepychanie się między publicznością na Rynku w celach kradzieży i za to samo aresztowano Józefa Wójcika, który grasował w hali targowej na pl. Haliickim.

(—) **Aresztowanie szofera za nieostrożną jazdę.** Wczoraj doniesiśmy o przejechaniu kupca Jana Jada przez auto. Policja wysłedziła sprawcę przejechania w osobie szofera Jerzego Dankiewicza, który po wypadku zbiegł i oddał go do aresztów policyjnych.

**Biedny czy bogaty używa mienszanki Bohma.**

## Żucie karnawału.

**W dniu przepięknych podarków** przeznaczył bezpłatnie Komitet dla uczestników Balu reprezentacyjnego Z. A. S. P. (Gniazdo - Lwów), który odbędzie się w salach Hotelu Krakowskiego. Prócz tego mnóstwo niespodzianek przygotowuje Komitet na sposób zagraniczny, celem jak największego urozmaicenia zabawy. Przy wejściu zaproszenia będą ściśle przestrzegane.

**Kasyno i Kolo lit. art. we Lwowie.** W niedzielę 19. bm. o 4 popoł. „Zabawa kostjumowa dla dzieci”. O godz. 8 wiecz. dancing.

(—) **Na balu Króla Świozka.** Odbędzie się ten bal 19. bm. Gdzie? Kasyno i Kolo lit. art. oddać królowi najpiękniejszą salę na tę zabawę. Kto tam będzie? Ach! wszystkie wróżki i zaklęte królowie, wszyscy królewicze z bajki, a może nawet sama królowa bajek przyjedzie w złotej karecie, zaprzężonej w dwanaście białych myszek! Będą tam tańczyć motyle i lalki, będą śpiewać zaklęte ptaki o złotych skrzydłach. — Słowem będzie to cudowny bal, na który są zaproszone wszystkie dzieci. — Wolno im w tym dniu przybrać na siebie taką postać, jaką tylko zapragną, o ile naturalnie mama i tato na to pozwolą. — A więc spieszyć dzieci na bal do króla Świozka 19. bm. do Kasyna i Kola lit. art. o godz. 4-tej popoł.

**Podwieczorek z tańcami** urzęda Lwowskie Kolo Mandolinistów „Serenada” w sali Stow. Kupców i Młodzieży handl., ul. Czarneckiego 1, 19. bm. godz. 5 pop.

**Związek Oficerów Rezerwy we Lwowie** zawiadamia członków, że 19. bm., jak w każdą niedzielę, odbędzie się w lokalu Związku przy pl. Marjackim 4 III. p. zebranie towarzyskie z tańcami. Początek o g. 5 popoł.

(—) **Bal Tow. „Refuah”.** Onegdaj w sali kina „Palace” odbył się bal Tow. dla uzdrowienia chorych „Refuah”, który zorganizował niezwykle wytworną publiczność ze sfer żydowskich. Na balu zjawili się cały świat lekarski, oraz reprezentanci wszystkich innych zawodów. Dzięki nieustrudzonemu komitetowi pod przewodnictwem prezesowej radczyni Baruchinowej, wiceprezesowej mec. Kibitzowej, pp. Natansonowej, drowej Gondzwowej, Blauerowej, Terklowej, dr. Ehrlichowej itd. oraz wybitnej pomocy zespołu młodych lekarzy wspaniała zabawa przeciągnęła się do samego rana. Kasę Tow. zasilili poważnie dochód z tej udanej zabawy.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 84

Dodatek tygodniowy do Nr. 8417 z dnia 19 lutego 1928  
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

## Przegląd wydarzeń olimpijskich w St. Moritz.

### Uroczyste otwarcie igrzysk. - Turniej hokejowy. - Interesująca walka patroli wojskowych. - „Szwedzka sensacja“.

Lwów, 18. lutego.

Z chwila, gdy piszemy słowa te, wte jeszcze w St. Moritz walka w całej pełni. Nie czas zatem na bilans, na szczegółową krytykę, gdyż godziny najbliższe przynieść mogą **wiele nowych, nieoczekiwanych wypadków**. Jedno dziś już jednak stwierdzić możemy. **Służba informacyjna**, która stała się była piętą achillesową naszych ekspedycji sportowych, **i tym razem nie dopisuje**. Publiczność polska żywo zainteresowana wydarzeniami w St. Moritz, **nie jest należyście informowana**, mimo przedstawicieli **agencji prasowych**, specjalnych korespondentów, biur prasowego i całego aparatu **biura Komitetu**, który wyruszył tam **aż z trzema współpracownikami**. Ze zdania swego wywiązał się dotychczas **jedynie „Przegląd Sportowy“**, wszystko inne było dorywcze, niedokładne, o **parte raczej na prasie zagranicznej** aniżeli na komunikatach prasowych, przychodzących akurat **24 godzin później** od wspomnianej powyżej prasy. Nie będziemy się obecnie zastanawiać, dlaczego tak jest, natomiast postaramy się **zrekonstruować cały dotychczasowy przebieg igrzysk**, co Czytelnicy nasi przyjmą, zapewne ze zadowoleniem.

Wstępem do Igrzysk był

#### XV. Kongres Międzynar. Związku Hokejowego na lodzie.

Odbył on się już w piątek przy udziale **Polski, Niemiec, Austrii, Belgii, Kanady, St. Zjednoczonych, Finlandji, Francji, Anglii, Węgier, Włoch i Rumunii**. Przewodniczył prezes Związku p. Loique (Belgia). Polskę reprezentował wicepr. PZHL p. Osieciński-Ozapski.

Z ważniejszych uchwał, dotyczących **zmiany reguł**, należy wymienić tę, która dozwala bramkarzowi kopać, odrzucać i odpychać krążek nogą w bok, lub w tył. Poza tem przyjęto Finlandję na członka MZHL, a **Adamowskiego** mianowano sędzią międzynarodowym. Na wniosek Polski uchwalono wpłacić wkładki na rok następny w ciągu dorocznych kongresów. **Zarząd Związku** wybrano w składzie: Loique (Belgia) prezes, Czaszar (Węgry) i Hewitt (Kanada) wiceprezisi, Popliment (Belgia) sekretarz.

Propozycja Austrii przeprowadzenia **mistrzostw Europy** na wzór konkurencji tenisowej o puchar Davisa **n'e uzyskała aprobaty**. Uchwalono następnie zagrożenie St. Zjednoczonym wykluczeniem, o ile w najkrótszym czasie nie uregulują wkładek **nieniszczonych od czterech**

lat. Organizację mistrzostw Europy na r. 1929 **powierzono Węgom**, o ile nie mogłyby się one wywiązać ze swego zadania, wówczas obowiązek ten **przyjmą na siebie Niemcy, względnie Austria**.

Wieczorem odbył się w Pałace-Hotel **bankiet** z udziałem prezydenta Szwajcarii, przedstawicieli Rady Związków wojskowych, dyplomacji i sportu. W żywej rozmowie, prowadzonej we wszystkich językach świata, spędzono parę godzin, przy czem tematem były naturalnie igrzyska i problemy tych. fizycznego.

#### Otwarcie II. Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Huk 21 strzałów armatnich, oddanych o **godzinie 8-mej rano** przypominał mieszkańcom St. Moritz nastanie **uroczystego dnia**. Niestety pogoda nie dopisała. Słońce okryło się gęstą powłoką chmur, przenikliwy wiatr wystawiał uczestników uroczystości na ciężką próbę. Na ulicach St. Moritz panował niecodzienny ruch. Na białem tle odbijały się jaskrawo sztandary 25 państw, biorących udział w obchodzie.

O godzinie 10,15 zjawił się w wypełnionym po brzegi stadionie **prezydent Szwajcarii Schuller** w otoczeniu licznej świty, przedstawicieli obcych państw, oraz władz sportowych. Salwy armatnie i dzwony kościelne zwiastowały rozpoczęcie się **jedynego w swoim rodzaju defilady młodości siły i zdrowia**. Defilada odbywa się w **porządku alfabetycznym**, otwierają ją więc Niemcy (Allemagne), wzbudzając doskonałą swą postawą, oraz liczebnością ogólną uznanie, dalej **Argentyńska** drużyna hobsleighowa, Austriacy ze słynnymi na świat cały łyżwiarzami, Belgja, Kanada, Estonia, St. Zjednoczone, Finlandja, Francja, Wielka Brytania, Holandia, Węgry, Włochy, szczególną uwagę zwracając na siebie egzotyczni Japończycy, zgodnie postępują obok siebie reprezentant **Lotwy i Litwy**, przedstawiciele gorącego krwistego Meksyku, imponujące typy niedoścignionych Norwegów, i... z niecierpliwością oczekiwana przez rodaków **Polska**. Grupa polska wywołała **jak najlepsze wrażenie**. Poprzedzana tablicą z napisem „Pologne“, noszona przez A. Krzeptowskiego L., wkroczyła reprezentacja nasza do stadionu, ustawiona w trójki. Dzięki szerokiemu rozstawieniu i doskonałemu kryciu, wytworzyły się **trzy długie rzędy**. Na komendę kierownika ekspedycji, ppłk.

Bobkowskiego wykonano przed trybuną oficjalną „w prawo patrz“ i pełen siły okrzyk „Polska-czołem, Polska-czołem, Polska-czołem, czołem, czołem“ wzbił się w powietrze, wywołując u publiczności spontaniczny wybuch entuzjazmu i **huczne oklaski**.

Za Polską postępowali Rumuni, Szwedzi, Czechosłowacy, Jugosłowianie, na końcu gospodarze, Szwajcarii, która sama wyznaczyła sobie ostatnie miejsce.

Następuje podniosły moment otwarcia igrzysk i złożenia **przysięgi olimpijskiej**. Na estradę, przed trybuną oficjalną, wstępuje prezes Szwajcarskiego Komitetu Olimp. p. **Hirschi** i po krótkim przemówieniu, wygłoszonym przez gigantofon, prosi prezydenta Schullera o proklamowanie otwarcia Igrzysk Zimowych. P. prezydent czyni zadość prośbie, orkiestra intonuje fan-

fary „Na cześć sztandaru olimpijskiego“. Następuje przepiękny moment. Chorożowie ustawieni przed swemi reprezentacjami, dzielą się na dwie połowy i z dwu stron defilują w kierunku trybuny oficjalnej. Sztandary łopoczą, rozwijając je w różnobarwne herby i insygnja. Senjor narciarskich mistrzów Szwajcarii, **Eidenbenz** staje na estradzie i wygłasza tradycyjną **przysięgę olimpijską**. Wśród ogólnej ciszy, kilkuset zawodników wznosi wraz z nim prawicę do góry, godząc się na treść przysięgi. **Znów salwy, znów fanfara** i rozpoczyna się **defilada powrotna**. Nasza reprezentacja spisyje się pod kierownictwem ppłk. Bobkowskiego **równie dobrze**, jak za pierwszym razem. Wkrótce znikają ostatnie szeregi pochodni, ustępując miejsca pierwszym zawodnikom, wstępującym w szranki barw olimpijskich.

### Turniej w hokeju na lodzie:

Cykl spotkań olimpijskich rozpoczął **turniej w hokeju na lodzie**, do którego stanęło **11 narodów**, podzielonych na trzy grupy. W pierwszej grupie znalazła się **Austria, Szwajcarya i Niemcy**, w II-giej **Polska, Szwecja i Czechosłowacja**, w III-iej **Francja, Anglja, Belgja, Węgry, Kanada** przychodził wprost do półfinału. Na pierwsze dzieci poszły

**Austria-Szwajcarya 4:4 (4:2, 4:3, 4:4).**

Spotkanie powyższe wzbudziło **ogromne zainteresowanie**, ponieważ obydwa konkurenci uchodzili za **najnoważniejszych kandydatów na mistrza Europy**. Zawody przeprowadzono w trudnych warunkach, przy **lodowym wietrze i silnej śnieżyicy**. Szwajcarzy zdobyli wprawdzie w pierwszej minucie bramkę, jednak austriacka drużyna szybko przychodzi do siebie i dzięki swym wybitnym **zdolnościom kombinacyjnym** uzyskuje przewagę, którą uwidacznia czterema bramkami. Szwajcarzy uzyskują przed końcem pierwszej części drugą bramkę. W drugim tercjale gra Szwajcarya z wiatrem, co daje jej przewagę nad przeciwnikiem, wyrażoną w trzeciej bramce. W ostatniej części **przewaga Helwetów jest bardzo silna**, bramkarz Austrii chwyla szereg ciężkich strzałów, nie jest jednak w stanie przeszkodzić wyrównującej bramce. Równocześnie z sygnałem zakończenia zawodów pada też i

piąta bramka dla Szwajcarów, której podiak sędzia p. Loicq nie uznaje.

**Francja-Węgry 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).**

Popołudniowe to spotkanie stało się **niskim poziomem**. Obydwie drużyny wykazały **wiele temperamentu**, mało jednak umiejętności technicznych i taktycznych. Bramki dla Francji padły w drugiej części. Wygrała ona zresztą przewagę, będąc lepszą od swego przeciwnika, u którego na wyróżnienie zasługiwał co najwyżej bramkarz.

**Anglja-Belgja 7:4 (3:4, 5:1, 7:3).**

Anglja zgotowała wielką niespodziankę, grając doskonale i przewyższając znacznie swego przeciwnika, któremu przyznawano wiele szans. Anglijcy zadziwiali przede wszystkim **doskonałą taktyką** i przykładową **wprost grą obrońców**, atak grał energicznie i strzelał z każdej pozycji. Bramkarz mimo ciężkiej kontuzji pozostał na placówce, wykazując **nadzwyczajne walory**. U Belgów słabo prezentowała się obrona, atak grał **szybko z werwą**, jednak nie precyzyjnie. Już w pierwszym tercjale osiagają Anglijcy stosunek 3:1. W drugiej części usiłują Belgowie przejść do kontrataku, jednak spolykają się ze **zdecydowaną odprawą** i utratą dalszych dwóch bramek. W ostatniej fazie, gra się wyrównuje, przeciwnicy dzielą się bramkami z tą jednak różnicą, że Belgowie uzyskują trzy, strzelewszy jedną samobójczą. Interesująca walka kończy się ostatecz-

nie wynikiem 7:3 i wielkimi nadziejami Anglików.

Jako ostatnie spotkanie pierwszego dnia naznaczone zostały zawody.

### Szwecja-Czechosłowacja 3:0 (1:0, 2:0, 3:0).

Zawody te wypadły **bardzo interesująco** i wykazały, że stosunek sił od ostatniej Olimpiady **zbyttnie się nie zmienił**. W pierwszej części gra była **wyrównana**, ataki zmieniały się, można było podziwiać doskonałą **grę bramkarzy**. Piękne kombinacje obustronne i dobre solowe biegi nie przynoszą początkowo rezultatu. Solowa **akcja Geberga** kończy się dalekim strzałem i pierwszą bramką dla Szwedów, którzy od tej chwili uzyskują przewagę, podważając tempo, co Czechom **nie bardzo odpowiada**. W drugiej fazie gry trzymają **doskonale Peki**, co się tylko może, nie jest jednak w stanie przeszkodzić **Johanssonowi** w uzyskaniu drugiej bramki. Czesi naciągają energicznie, jednak Szwecja dzielnie się trzyma. **Koniec** drugiej części **należy do Czechów**. Najciekawszej ukształtowała się **ostatnia faza gry**,

### Polska-Szwecja 2:2 (0:1, 2:1, 0:0)

Wyniku takiego **nikt nie oczekiwał!** Mimo, że Szwedzi prowadzili w pierwszej połowie 1:0, obecna na zawodach publiczność zrozumiała, że w dalszych etapach gry oczekiwać należy niejednej niespodzianki. **Polska okazała się zupełnie równorzędnym przeciwnikiem o doskonałych walorach**. W 10-tej minucie zdobywa Holquist dla barw swych pierwszą bramkę. Polska odpowiada **potężnymi atakami**, które rozbijają się jednak o doskonałego bramkarza. W drugiej części gry przemienia się **równorzędność w lekką przewagę Polaków**. Pech graczy naszych nie pozwala na cyfrowe zrealizowanie przewagi. W 10-tej minucie udaje się **znów Holquistowi** wpakować krążek w polską siatkę, mimo to wyczuwa się, że stan ten się **nie utrzyma** i kapitulacja bramkarza szwedzkiego jest kwestią czasu. Wreszcie **Adamowskiemu udaje się sztyka!** Po ataku przeprowadzonym składnie przez **całą drużynę**, chwytła on na skrzydle krążek, podjechał parę metrów i strzela **niemchronnie w róg!** Na trybunie entuzjazm polskiej kolonii. Drużyna nasza jest w „szóstce”, to też w krótkim czasie idzie **Tupalski wzorem Adamowskiego** i uzyskuje **w identyczny sposób**, dla odmiany **z prawego skrzydła**, **wyrównującą bramkę**. Kontratak Szwedów zostają zwycięsko odparte i rozpoczyna się trzeci, decydujący etap.

Spodziewano się ogólnie, że teraz padnie **rozstrzygnięcie**, nie było jednak śmiałka, któryby się wazył na prognostyk. Nastąpiła **znów niespodzianka!** Polska prze z niezmiernie **silną**, **spędzając chwilami Szwedów zupełnie na ich połowę**. Nieliczne ataki szwedzkie likwiduje z łatwością obrona. Mimo zdecydowanej przewagi, drużyna nasza nie zdołała rozstrzygnąć zawodów na swoją korzyść.

**Szwedzi** mieli wprowadzić w nogach spotkanie z Czechosłowacją, jednak należało się po nich czegoś więcej spodziewać. Zaskoczeni **doskonałą grą Polaki**, niejednokrotnie bronili się kupą, rezygnując temsamem z ataku. Polska dysponowała **doskonałą obroną**, stojącą zarówno taktycznie, jak i pod względem opanowania kijka w **pełności na wyżynie**. Atak bardzo ruchliwy grał z werwą, strzelając **z każdej pozycji celnie**. Jedynie doskonałej grze bramkarza ma Szwecja do zawdzięczenia, że **nie przegrała z różnicą jakich trzech bramek**.

**przeprowadzona w bardzo żywym tempie**. Szwedzi oddają **wiele strzałów**, jednak są one zbyt słabe, by przyniosły realny efekt. **Johanssonowi** udaje się wreszcie strzelić **trzecią i ostatnią** bramkę. Czesi mimo wysiłków nie zdołali zdobyć **honorowego punktu**, na który w zupełności zasłużyli.

### Drugi dzień rozgrywek

(niedziela) przyniósł szereg zgoda niesprzyjających niespodzianek. Rozpoczął się on spotkaniem

### Belgia-Węgry 3:2 (0:1, 3:1, 0:0).

Występ drużyn powyższych nie przyniósł wiele emocyj. Grało wprawdzie z werwą, jednak dość **chaotycznie**. Węgrom udało się w pierwszej części zdobyć prowadzenie. Wykazali oni w porównaniu z grą poprzedniego dnia **już pewne postępy**. Drużyna belgijska i tym razem nie mogła zachwycić. Szczególnie słabo przedstawiała się obrona. Stosunek bramek 3:2 w walce z przeciwnikiem o miarze Węgrów świadczy o tym **aż nader wymownie**.

Następne spotkanie przynosi **nieładną sensację**.

Nie uspokojono się jeszcze po powyższych zawodach, a już nastąpiła nowa niespodzianka.

### Francja-Anglia 3:2 (0:1, 3:1, 0:0).

Po sobotnich występach drużyn powyższych liczone się z pewnym zwycięstwem przedstawicieli Albionu. — Francja zmieniła się jednak do niepoznania. Wprawdzie w pierwszym etapie **Anglicy lekko przeważają** i zdobywają pierwszą bramkę, jednak nie dotrą do bynajmniej Francuzów, którzy z każdą minutą **się poprawiają**. W drugiej części **znów naciąka Anglia**, jednak już w drugiej minucie **Sanoa wyrównuje**. Teraz rozpoczyna się **nadzwyczaj żywa, interesująca gra**. Anglicy **znów prowadzą**, radość trwa jednak **krótko**, gdyż Francuzi po raz wtóry **wyrównują i strzelają trzecią zwycięską bramkę**. W trzeciej części osłabają Francuzi formę, jakiej się po nich **nikt nie spodziewał**, kombinują, strzelają dobrze. Anglicy dokładają wszelkich starań, by wyrównać, mimo przewagi w ostatnich minutach, sztyka **Ł** im się jednak nie udaje i opuszczają boisko pokonani.

Również i trzecie spotkanie popołudniowe zakończyło się sensacją.

### Niemcy-Austria 0:0.

Po ciężkich kłóskach Niemiec w spotkaniach treningowych, oczekiwało ogólnie pewnego zwycięstwa b. mistrza Europy. Okazało się jednak, że ofiarność i zapał są niekiedy w stanie równoważyć braki techniczne i tembardziej gdy ma się do dyspozycji bramkarza tej miary, co wicznie młody p. **Sleinke**. Gracz ten okazał się **dotychczas najlepszym bramkarzem wszystkich zespołów** i jemu ma drużyna niemiecka do zawdzięczenia **szczęśliwy wynik**, oraz jeden punkt więcej. Austriacy mieli przez cały czas **przewagę**, atakowali bezustannie ostro, chwilami **nawet brutalnie**, wywołując u publiczności protesty. Sedzia belgijski okazał się **zresztą dla Austriaków zbyt pobłażliwym** i nie reagował na liczne przekroczenia. Mimo zaciekleści nie dało im się jednak uzyskać ani jednej bramki, co przyniosło im **prawdopodobnie eliminację z dalszych rozgrywek**.

### Trzeci dzień

rozgrywek przyniósł nam **nieśmiertelny przykład rozczarowania**. Nadzieje rozbudzone partją remisową ze Szwedami rozwiane zostały przez **klęskę**, poniesioną z Czechosłowacją.

### Czechosłowacja-Polska 3:2.

Polska mając za sobą **ciężkie zawody z Szwecją**, nie osiągnęła najlepszej swej formy, podczas gdy Czesi byli **znacznie lepsi niż w sobotę**. Gracze nasi nie wytrzymali psychicznie, widząc, że nie idzie tak, jak się spodziewano, **denerwowali się**. **Jedynie Adamowski** stał na zwykłej wyżynie. U Czechów wybijał się na pierwszy plan **najlepszy ich gracz Maleczek**, dzielnie sekundował Dorazil z Opawy. Skroubek, zniesiony z powodu kontuzji w ostatnich kilku minutach z boiska, nie stał na wysokości zadania, również gra bramkarza Peki nie była bez mankamentów. Jako całość przedstawiała się Czechosłowacja **bardzo dobrze**, to też nie brakło głosów twierdzących, że przegrała ona **niezasłużenie** ze Szwedami.

Zawody odbyły się przy **silnym opadzie śniegowym**. Maleczek zdobył

już w pierwszej minucie dla barw swych prowadzenie. W 8-mej minucie wykorzystuje **Tupalski** błąd Peki i strzela **wyrównującą bramkę**. W drugiej części gry zdobywa **Hromadka** w 13-tej minucie **dalekim strzałem** drugą bramkę, którą tuż przed pauzą wyrównuje **samobójczo Skroubek**. W ostatniej fazie Czesi **przeważają**, gra staje się **chwilami ostra**. Tuż przed końcem strzela **Maleczek** z podania Dorazila **decydującą bramkę**. Zwycęstwo Czechów na podstawie przebiegu gry **zasłużone**.

Klęska z Czechosłowacją **zepchnęła** drużynę naszą na **ostatnie miejsce** w grupie. **Pierwsze miejsce zajmuje Szwecja** (2 gry 3 punkty, stos. bramek 5:2), 2) Czechosłowacja (2 g. 2 pkt., stos. bramek 3:5), 3) Polska (2 gry, 1 pkt., stos. bramek 4:5).

W innych grupach **ostatniecznych rozgrywek** nie ukończono.

## Bieg patroli wojskowych na 30 km.

Program imprez narciarskich rozpoczął się **biegiem patroli wojskowych na dystansie 30 km.**, przeprowadzonym w niedzielę, 12. km. Wielkie przygotowania, połączone z **powyższym biegiem** nadały St. Moritz już na kilka dni przedtem „wojskowy” charakter. Na ulicach spotykało się **barwne mundury** najrozmaitszych armii. Publiczność starała się z ekwipunku i postawy dzielnych wojaków **wywnioskować** wynik biegu. Organizacja konkursu spoczywała w ręku **wojskownicy szwajcarskiej**, która wywiązała się **doskonale z niełatwego tego zadania**.

W sobotę w południe odbył się **przegląd ekwipunku**, rozdanie numerów i badanie lekarzkie w wielkiej hali gimnastycznej w obecności **wyszczególnionych szwajcarskich i zagranicznych**. Zgromadzonych powitał pułkownik **Lardelli** w niemieckim, włoskim i francuskim języku, życząc **zwyśliszta** drużynie, która na to **najbardziej zasłuży**. W czasie przeprowadzania apelu nadarza się **spontanność** przywódcy się uczestnikom. Okazuje się, że **najmasywniej** przedstawia

**patrol polski**, z naciągniętymi na mundur skórzanymi kurtkami, które przy nieco silniejszym śniegu mogą się stać **przykrą zawadą**. Dobrze prezentują się Niemcy i Czesi. Ci ostatni wykorzystując **doświadczenia** ze Chamotix, tym razem zdecydowali się do **zawodów „lekkiej wagi”**. Ogólne zainteresowanie koncentruje się **naturalnie na Norwegach, Finach i Szwajcarach**, przypuszczalnych zwycięzcach biegu. Najlepiej przedstawiają się **naturalnie Włosi** w swych słynnych „piórkowych” **Lepeluszach**. Szykiem dorównują im Rumuni. Po przeglądzie następują **badania** lekarzkie i odmarsz do kwatery.

## TRASĘ

wybrano **bardzo urozmaiconą**. Obfitowała ona w **pierwszych etapach** w ostre podejścia, zjazdy, **ostatnie 10 km.** prowadziły prawie **przez płaski teren**. Punkty kontrolne i postikowe przygotowano **bardzo starannie**, doskonale zorganizowana była **służba informacyjna**, tak, że publiczność zgromadzona przy mecie stała **była zorientowana** o stanie biegu. **Silna** zawiewa śnieżna w nocy stworzyła **ciężkie warunki**, również w czasie biegu **padł śnieg**. Start naznaczony na **godzinę 8-mą**, doznał **opóźnienia**, ponieważ **zasięła** potrzeba ponownego oznaczenia i **utorowania** trasy.

### P i e r w s i

wyruszyli w drogę **Czechosłowacy**, a za nimi w odstępach **trzymi minutowych** dalsze patrole, wedle wylosowanej kolejności. Już pierwsze meldunki wskazują, że **Finowie** posuwają się z **wielką równomiernością**, nie hamując bynajmniej tempa przy **podejściach**. Z łatwością wysuwają się **przed Polskę i Francję**. Na równi trzymają się **Włosi, Norwegowie i Szwajcarzy**. Na 7 i pół km. tabela przedstawia się **następująco**: 1) Finlandja 1:23.12, 2) Szwajcaria 1:24.20, 3) Norwegia 1:25.20, 4) Włochy 1:25.32, 5) Polska 1:27.19, 6) Czechosłowacja 1:27.35, 7) Niemcy 1:29.05, 8) Rumunia 1:40.07.

Ogólne zdziwienie wywołuje **doskonale wyczyn Finlandji** na niezwykłym dla niej terenie górskim. Walka wro jednak dalej. Na **jedenastym kilometrze** prowadzi wciąż jeszcze Finlandja, która zdołała w **międzyczasie** **zdystansować i Niemców**. Grupa czołową tworzą więc Finlandja, Szwajcaria, Norwegia, Włochy. Czechosłowacja wysunęła się **przed Polskę**, za którą **króczy** Niemcy **daleko w tyle Rumuni z Francuzami**. Nadzieje Szwajcarów na **wykorzystanie** ostrego podejścia **nie spełniają** się z powodu kontuzji **dwóch zawodników**. Norwegia **drepcze** im już tuż po piętach. Z **niecierpliwością** oczekuje się **wiadomości** z następnego etapu, a więc już po **wielkim zjeździe**, wymagającym **dobrej techniki i opanowania** nart. Okazuje się, że **bardzo dobrze** trzymała się na tym odcinku **Polska**, która na **pokonanie** go **spotrzebowała 37.25 min.** Najlepszy czas po Norwegii i Szwajcarii. **Norwegia** zdołała **wybić się na czoło** przed Szwajcarię i **Finów**, którym zjazd **nie bardzo odpowiadał**. Tabela przedstawia się **następująco**: 1) Norwegia 2:38.00 godz., 2) Szwajcaria 2:38.50, 3) Finlandja 2:41.30, 4) Włochy 2:44.00, 5) Polska 2:48.25, 6) Niemcy 2:53, 7) Czechosłowacja 2:55.00, 8) Francja, 9) Rumunia.

### Na płaskiej trasie

około 10 km. rozpoczyna się **ostatnieczny pojedynek** pomiędzy **Norwegią, Szwajcarią i Finlandją**, którego wynik jest jednak z **góry przesądzony** na **korzyść** niezrównanych w biegach **płaskich Skandynawczyków**. Również **wszystkie inne patrole** zabierają się do **energicznego** finiszu **decydującego o** **ostatniecznej klasyfikacji**: 1) Norwegia 3:50.47, 2) Finlandja 3:54.37, 3) Szwajcaria 3:55.04, 4) Włochy 4:07.30, 5) Niemcy 4:15.02.5, 6) Czechosłowacja 4:15.07, 7) Polska 4:33.45, 8) Rumunia 5:00.16, 9) Francja 5:26.26.

# Pech ka iarzy na prowincji.

Lwów, 18 lutego.

(—) Onegdaj znani kasiarze lwowscy Jan Lenardt, Bronisław Pastuszynski i Kazimierz Kłodziński wybrali się na gościnny występ do Sielca pow. Kamionka strum., gdzie uplanowali włamanie kasowe do tartaku „Oikos“. Kasiarzy tych schwytano na gorącym uczynku i oddano do Sądu w Kamionce strum.

W nocy we wsi Chłopy pow. Rudki, 18-letni Stanisław Nowicki włamał się do miejscowego Urzędu gminnego i rozbiwszy kasę, skradł 350 zł. i 21 tys. hrywien. Złodziej usiłował następnie rozbić kasę Steficyka, co jednak mu się nie udało. Po przeprowadzonych dochodzeniach złodzieja aresztowano.

## GIELDY.

### GIELDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 17. lutego.

W papierach dywidendowych brak za potrzebowania i zastój w transakcjach przy utrzymaniu tendencji i słabym usposobieniu.

### GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 17 lutego.

Na Gieldzie transakcje w owsie i otrębach.

Zboże chlebne i hreczka podrożały z powodu silniejszego popytu.

Tendencja lekko zwykła, usposobienie mocniejsze.

### KURSA ZBOŻOWE.

Lwów, 17 lutego.

Pszonica kraj. dworska ex 1927 750—780 gr. 48.25—49.25, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 36.00—47.00, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 37.25—38.25, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr 39.00—40.00, Jęczmień małop. przemysłowy 640 gr. 33.25—34.25, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31.00—32.00, Owies małopolski ex 1927 50 gr. 32.00—33.00, Kukurudza rumuńska 34.50—35.50, Ziemiaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 45.00—55.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—55.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00 Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 30.00—31.00 Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 40.75—41.75, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak oziomy ex 1927 68.00—70.00, Mąka pszenna 10 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—82.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 74.00—74.50, Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 58.50—59.60, Grysik kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 31.60—35.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.25, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 71.00—73.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęczak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—41.00, Makuchy lniane 49.00—50.50, Konieczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 90.00—110.00, Mak siwy 75.00—90.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.56—1.60.

### GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17. lutego. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 123, Bank Polski 153.50, Bank Zw. Sp. Zar. 92, Spiess 160, Dąbrowa 75, Siła światła 116, Częstocice 72.50, Warsz. cukier 84.50, Firlej 61, Węgiel 101.75, Nobel 42, Lilpop Pau 43, Modrzew 48.75, Ostrowice 87.25, Pociąg 13.00, Rudki 53, Starachowice 65.25, Ursus 13.00, Zieleniewski 170, Zawiercie 24.75, Borkowski 19.75, Haberbusch 170, Spirytus 39.

Warszawa, 17. lutego. (Tel. G. P.) Holandia 357.90, Londyn 43.34, N. Jork 8.88, Paryż 34.95, Praga 26.35, Szwajcaria



## LAMPY KATODOWE TELEFUNKEN

Jezeli chcesz mieć idealny odbiór na głosnik zastosuj w swoim aparacie lampy

RE 134.

Zasieg Twojego ap ratu zwiększy lampa katodowa

RE 074.



TELEFUNKEN LAMPY KATODOWE

o podwójnej gwarancji

oparte na doświadczeniach Tow. Telefunken, produkowane przez Tow. Osram.

## Kalendarium radiowy.

### PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH

Sobota, 18 lutego 1928.

Warszawa (1111) 16.40 Odczyt pt. „Państwo a samorząd“ wygł. dyr. Józef Bek. 17.20 „Radjokronika“. 17.45 Program dla dzieci z Krakowa. 19.35 Odczyt z cyklu „Pomrocy literackie“ pt. „Edward Słoiński“. 20.00 Odczyt o działalności Rządu, zorganizowany przez Prezydium Rady Ministrów. 20.30 Muzyka lekka. Wykonawcy Orkiestra dęta pod dyr. A. Sielskiego, M. Maszyński recytacje, M. Salecki śpiew, St. Nawrocki akomp. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Krakow (566) 17.20 Odczyt pt. „Problem witaminów“. 17.45 Audycja dla dzieci: „Zabokrół“, „Kiedy babcia była małą“ w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego. 19.35 Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia“ 20.30 Transm. z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Atlantyk“.

Katowice (422) Wilno (436) 20.00 Trans-

171.00, Włochy 47.00, 5 proc. pożyczka konw. 67, pożyczka kolejowa 102.25, pożyczka dolarowa 81.90, dolarówka 69.25, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94.

### GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 17. lutego. (Tel. G. P.) B. Polski 153 i ćwierć, Tohan 13 i trzy czwarte, Żegluga 12, Zieleniewski 136.40, Trzebnice 0.55, Górka 95, Azot 6.50, Siersza gór. 14.25, Niemojewski 2.56, Siersza et. 53.50, Chodorów 152, Piasecki 05.

### GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 17. lutego. (Tel. G. P.) Paryż 20.44, Londyn 25.34 i pół, N. Jork 8.19.97 i pół, Belgia 72.37 i pół, Włochy 27.51, Hiszpanja 88.17 i pół, Holandia 209.25, Berlin 124.06, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.55, Oslo 138.35, Kopenhaga 139.20, Sefja 3.75 i pół, Praga 15.41, Warszawa 58.80, Budapeszt 90.87 i pół, Białogród 9.13 i ćwierć, Ateny 6.89, Konstantynopol 2.63, Bukareszt 3.20, Helsingfors 13.16.

### GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 17. lutego. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.26, Belgrad 12.45 i ćwierć, Berlin 169.10, Bruksela 98.68.5, Budapeszt 123.95, Bukareszt 4.34.5, Kopenhaga 189.80, Londyn 31.56.5, Madryt 120.20, Medjolan 37.57, N. Jork 708.83, Oslo 188.70, Paryż 27.86.5, Praga 20.25, Sefja 5.10 i pół, Sztokholm 190 i ćwierć, Warszawa 79.78, Zurych 136.53, Amerykańskie 706, Niemieckie 168.55, Francuskie 28.02, Jugosłowiańskie 12.37 i pół, Szwajcarskie 136.05, Renta majowa 0.56, Renta lutowa 0.655, Dunaj S. Adria 38.98, Turckie 47.50, Bankverein 29.90, Bodencredit 126.50, Kreditanstalt 84.29, Anglobank 30, Kompas 1, Merkury 27.60, Kolej północna 1105, Austr. kol. państw. 27.50, Kolej południowa 13.25, Browary 108 i pół, Alpiny 40.85, Berg u. Hutten 757, Krupp 11.59, Poldi Hutte 154, Prager Eisen 354, Rima 133.60, Siersza 10.85, Silesia 0.21, Zieleniewski 16.70, Fanto 6.70, Karpaty 29, Galicja 73, Nafta 36.10.

### GIELDA PARYSKA

Paryż, 17. lutego. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.44, Belgia 354, Hiszpanja 431.25, Włochy 134.80, Szwajcaria 489. 25, Danja 682.25, Holandia 1028.75, Norwegja 677 i pół, Szwecja 683.25, Praga 75.50, Rumunja 15.60, Niemcy 607, Wiedeń 358.

### GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 17. lutego. (Tel. G. P.) N. Jork 487 7/16, Holandia 121 13/16, Francja 124.02, Belgja 35.01 i trzy czwarte, Włochy 92.03, Niemcy 20.43, Szwajcaria 25.34 i ćwierć, Hiszpanja 28.77, Danja 18.20 i ćwierć, Szwecja 18.16 5/8, Norwegja 18.31 i trzy czwarte, Helsingfors

misja z Warszawy. 22.50 Muzyka taneczna. Poznań (344) 20.00 Transmisja z Warszawy. 20.30 Wieczór muzyki lekkiej. (Orkiestra mandolinistów, soliści). 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.10 Radjo kabaret. 22.15 Transm. z areny sportowej Jahrhunderthalle. 23.00 Muzyka taneczna.

Królewiec (329) 20.30 Koncert orkiestry wojskowej. 22.45 Dancing.

Londyn (361) 20.45 Koncert orkiestry wojskowej z udziałem śpiewaczki. 23.30 Muzyka taneczna z hotelu Savoy.

Hamburg (394) 20.00 Wieczór muzyczny pośw. twórczości Straussów. 23.00 Muzyka taneczna.

Brno (441) 20.00 Muzyka czeska. (Suk). 22.00 Muzyka taneczna.

Rzym (449) 20.45 Wieczór operowy. Wyjątki z 4-go aktu opery „Trubadur“.

Langenberg (468) 20.20 „Frenologia“ farsa Legova. 23.00 Muzyka taneczna.

Berlin (484) 20.10 Zabawa kamawalowa. 22.30 Lekcja tańców.

Wiedeń (517) 20.00 „Alt Wien“ operetka w 3 aktach Lannera. 22.00 Jazzband z hotelu „Bristol“.

193.50, Praga 164.43, Wiedeń 34.60, Warszawa 43.50.

## OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 17 lutego.

Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie mocne. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dolar amerykański 8.87.50—8.88.00, dolar kanad. 8.83.00—8.83.50, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, szylingi austr. 1.25.00—1.25.80, leje 0.05.00—0.05.50, franki francuskie 0.34.60—0.35.80, franki szwajcarskie 1.71.50—1.71.80, funty szterlingi 43.40.00—43.70.00, czerwieniec słojeckie za jeden 32.50—32.80.

ZŁOTO: 20 koron 36.40.00—36.70.00, 20 franków 34.40.00—34.70.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.75.00, 10 rubli ros. 46.80.00—47.20.00.

SREBRO: Korona aust. 0.69.00—0.70.00, 5 kor. aust. 3.52.00—3.60.00, floren aust. 1.76.00—1.80.00, ruble rosyjskie 2.95.00—3.00.00, kopiejki za rubel 1.48.00—1.55.00.

## OGŁOSZENIA.

### WOLNE POSADY.

10 groszy za wyraz.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1180-30

### POSADY POSZUKIWANA

3 grosza za wyraz.

MŁODA panna z ukończoną szkołą dziewięcioklasową, poszukuje miejsca do dzieci, lub starszej pani. Posadę może objąć natychmiast. Łaskawe zgłoszenia: Stanisławów, Lipowa 89. Róża Jabłonska. 1612-7

### MIESZKANIA, SELEPY,

10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokoje z kuchnią i komfortem, niedaleko śródmieścia. Czynniz roczny z góry. Zgłoszenia pisemne z wykluczeniem pośrednictwa do Małopolskiej Agencji Reklamowej, Chorażczyna 7, pod „T. W.“ 1622-2

SZUKAM 3—4 pokojowego mieszkania z całym komfortem. Zapłać czynsz za 2 lata z góry, ewentualnie wedle umowy. Zgłoszenia do Administracji pod „Słoneczno“. 1440-3

## ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

10 groszy za wyraz.

DO ODEBRANIA zblakany pies, doberman, ul. Potockiego 60. Wiadomość u dozorczy. 1617

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

12 groszy za wyraz.



SPRZEDAJĘ 4 pary koni z kompletną u-przeżą, wozami, łańcuchami i samami nia w Strzykach-Topolnica u p. Jasi. do wożenia kłoców. Łaskawe zgłoszenia: Griessel. 1623-2

PIANINO czarne, krzyżowe pierwszorzędnej marki okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kwaszkowska 57. Dozorca wskaze. 1620-2

FORTEPIANY i pianina, w każdym stanie kupuję gotówką, placę najwięcej, Kopernika 26, Skłeniarski. 1630-3

FORTEPIAN krótki krzyżowy, prawdziwie dobry, oryginalność zagwarantowana fachowo, sprzedam nie drogo. Kopernika. 26. Skłeniarski. 1629-3

KUPIĘ natychmiast fortepian lub pianino, tylko prywatnie, okazynie, nawet gorsze. Listy do Administracji Porannej, pod „Lokata“. 1628-3

## Po 8 zł. przerabia

kaldry, materace w jednym dniu K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4

KRYNICA ZDRÓJ. Kupno - sprzedaż nieruchomości, dzierżawa pensjonatów, najem mieszkań, lokali. Biuro pośrednictwa Neubauera. Krynica, naprzeciw dworca kolejowego. telefon 35. 1598

RABKA. Wille, pensjonat, sklep, plac, ogród sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Całość 13.000 dol. Zgłoszenia Rabka, Jan Okazieleski. 1603-3

OKAZJAI Wiedeńskie jadalnie, sypialnie, gabinety w Hali Aukcyjnej, ul. Akademicka 3. 1584-2

ZARZĄD dóbr w Poczapińcach poczty Tarnopol ma na sprzedaż 15 q pszena Wiktorja grochu nasiennego. 1633-2

PIANINA doskonale nowe od 2.200 złotych na dogodnych warunkach. Nowacki, Pilsudskiego 17. 1464-3

## ROZNE DONIESIENIA.

10 groszy za wyraz.

PRZYSTAPIĘ jako współnik do dobrze prosperującego i tylko pierwszorzędnego interesu (cukiernia, kawiarnia, pokój sypialkowy etc.), względnie takowy odkupię lub wynajmę większy lokal z dużą wyslawą przy ul. Akademickiej, pl. Marjackim, Legionów itp. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia do „Nowej Reklamy“, Balorego 26 pod „3668“. 1580

ALEKSANDER, fryzjer damski, kilkuletni pracownik firmy R. Pützla, z dniem 18. lutego będzie pracować w nowo otwartym zakładzie fryzjerskim, Leona Sapiehy 26. 1591

OLĘJNYK MYKOŁA, urodzony 1904, unię ważną zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Strj. 1609

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy, wydany mi z P. K. U. Tarnów. Benedykt Pazurkiewicz. 1615-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydano przez P. K. U. Strj rocznik 1896 Józef Chuchro w Boryskawiu. 1558-3

RYDZE, KORNISZONY MARYNOWANE. Ogórki, Kapustę kiszoną najładniej Hurtownia poleca własnej wdtwórni Jasnogórski, Lwów Janowska. 1551-3

CHOROBY WŁEBERYCZNE i zastarzałe skóra, neurastenie sekanalną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. 8498

**Samochody** „OPEL“  
 Gener. reprezent.  
 Lwów, Wałowa 11a



„OLLA“  
 jedyna istniejąca  
 niedosięgnięta  
 marka światowa,  
 udowodniona  
 zupełną gwarancją  
 za każdą sztukę.  
 Ceny sprzedaży  
 detalicznej za  
 tuzin Nr. 1203 -  
 z. 9-—.

**POŻYCZKI 1000—2000 dolarów**, do żniw  
 poszukuje. Zabezpieczenie kaucyjne hi-  
 poteczne, wekslowe. Procent umiarkowany  
 i prowizja. Zgłoszenia pod „Kupno ziem-  
 ni“ Małopolska Agencja Reklamowa.  
 Lwów, Chorażczyzna. 1391-2

**Wiercenie studzien**  
 wykonuje firma  
**Feliks Sękowski**  
 Lwów, ul. Lw. Dzieci 44.  
 Tel. 44-57.

„Burberry” i „Burberrys”  
 marki fabryczne zarejestrowane.  
**Ostrzeżenie.**

§ 1. Zła wola lub niezajomość rzeczy sprawiają wielokrotnie, że palta wy-  
 robu krajowego, niemieckiego lub austriackiego są sprzedawane jako palta BUR-  
 BERRYS.

§ 2. Bywają wypadki, że sprzedawca nie jest uświadomiony co do istotnego  
 znaczenia słowa BURBERRY, częściej jednak zdarza się, że klient zostaje wprowa-  
 dzony w błąd świadomie.

§ 3. Słowo BURBERRY nie jest określeniem ani pewnego fasonu palta, ani pe-  
 wnego materiału. Jest ono nazwiskiem właścicieli najsłynniejszej na świecie wy-  
 twórci palt nieprzemakalnych i materiałów.

§ 4. Ostrzeżenie powyższe stosuje się i do wypadków sprzedaży jako palta  
 „BURBERRY“ palt wykonanych poza firmą BURBERRYS, chociażby z materiałów  
 wyrobu tej firmy, gdyż firma BURBERRY nie sprzedaje obecnie na metry tych ma-  
 teriałów, którymi się posilkuje do wytwarzania swoich patentowanych palt nie-  
 przemakalnych.

§ 5. W celu zwalczania niesumiennej konkurencji, za jaką sprzedaż taką uwa-  
 żać należy, słowa BURBERRYS I BURBERRY zostały zarejestrowane w Polsce,  
 jako marka fabryczna materiałów i palt pochodzących z firmy BURBERRYS w  
 Londynie.

§ 6. Powyższe wyjaśnienie stanowi

**OSTRZEŻENIE,**

że używanie słów BURBERRY lub BURBERRYS dla określenia palt lub materia-  
 łów, niestanowiących wyrobów wyżej wymienionej firmy, a jedynie zbliżonych  
 w charakterze lub wyglądzie, będzie ścigane sądownie pod zarzutem nieprawnego  
 naśladowstwa i nieuczciwej konkurencji.

**BURBERRYS Ltd.**

LONDON.

Przedstawicielstwo na Polskę i w. m. Gdańsk

A. Aronson SYNOWIE

1. Żelazna Brama WARSZAWA.

525



**Ofiary kwasu moczowego**

polecany przez Profesora Lancereaux  
 byłego Prezesa Akademii Medycznej

Podagra  
 Długość  
 Reumatyzm  
 Arterie Sclerosis



Zatruty kwasem moczowym, torturowany bóla-  
 mi, może być uratowa-  
 nym tylko przez

**URODONAL**

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy.

Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4. telefon 73-55.

Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**KAŻDEMU** bez poręki sprzeda i wypoży-  
 czy meble wszelkiego rodzaju na długie-  
 terminowe spłaty firma Jakób Czysty.  
 Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Ka-  
 tedry). Rok założenia 1894. 1168-9

Za zł. **5** Sprzedaje **SYRENA** Za zł. **5**  
 znana firma  
 Lwów, Kazimierzowska 13.  
**Gramofony, Pathe-**  
**fony** szafkowe, walizko-  
 we, tubowe po e nach  
 konkurencyjnych. Na każ-  
 dy kupiony gramofon  
 daje 3—5 leń a pisemną  
 gw rancę. Płyty kraj.  
 i zagr w wielkim wybo-  
 rze, od 10 płyt na dogo-  
 dne spłaty.

**GRZYBY:** wysyłam po ztą za za-  
 liczką, franko ładne wy-  
 brane grzyby (najmniej 5 kg) po 20 zł.  
 za 1 kg. tak samo pow dli śliwkowe  
 z cukrem w beczkach 5 kg. za 11 zł.  
 bryndz prawdziwie owocą w beczkach  
 5 kg z 15 zł.

**F-a M. STUMMER**  
 Kosów (obok ko omyji).

**Na DOGODNYCH WARUNKACH**  
**GRAMOFONY**

„HIS MASTERS VOICE“ angielskie „CO-  
 LUMBIA“ Cdeon „PARLOPHON“ i gra-  
 mofony własnego wyrobu.

Wielki wybór PŁYT „HIS MASTERS  
 VOICE“, „COLUMBIA“ Branschwick Po-  
 lydor i płyt krajowych. Poleca znana firma  
**„ECHO“ Lwów, Sykulska 24**

Telefon 27-81. 1569-9

**MEBLE NAJROZMAITSZE** solidnie wyko-  
 nane poleca **MIEJSKA WYSTAWA** —  
 Lwów, plac Halicki 10. w podwórzu.  
 1584-0

**SOLE POTASOWE**  
**KAŁUSKIE,**  
**KALIN STEBNICKI**

i inne nawozy sztuczne

**NASIONA ROLNICZE**

dostarcza póki zapas starzy

**Tadeusz WASUNG i Ska**

Lwów, ul. Chorażczyzna 18

**Parcele budowlane**

przy ul. Żó kiewskiej obok „Ga-  
 loty“ na dogodnych w runkach  
 spłaty, do sprzedania Wiado-  
 mość w Biurze prmiarow m inż.  
 Juliana **KWAŚNIEWSKIEGO**  
 we Lwowie, ul Asnyka 4. Nr.  
 tel. 35-10.

**RESTAURACJA**

wraz ze sklepem kolonialnym i piekarnią do wynajęcia od  
 1. kwietnia wzr. 1 maja 1928. Kaucja wymagana. Oferty do  
 „Silvinia“ Sp. z o. p. Wygoda obok Doliny.

L. 661.

**Bank Zaliczkowy w Złoczowie**  
 Spółdzielnia z nieogr. odpow.

Złoczów, dnia 12 lutego 1928.

**Przetarg ofertowy.**

Bank Zaliczkowy w Złoczowie odda w przedsiębiorstwo  
 budowę dwupiętrowego gmachu w Złoczowie na podstawie pu-  
 blicznego oferowania.

Ofiarce ofert nastąpi w dniu 3 marca 1928. o godzinie  
 4-tej popołudniu w lokalu Banku.

Potrzebne druki przedmiaru ofertowego i inne załączniki  
 wydaje się między godziną 11-tą a 13-tą od dnia 20. lutego 1928 r.

Bank zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta  
 bez podania powodu.

P. T. Oferenci nie mogą żądać odszkodowania z tyt. kosz-  
 tów z oferowaniem połączonych.

Wadium w kwocie Zł 5.000 winno być złożone wraz z ofertą.

Oferty muszą być wypłacone na drukach przez Bank wy-  
 danych w przeciwnym razie nie będą uwzględnione.

**Dyrekcja**  
**Banku Zaliczkowego w Złoczowie**  
 Spółdz. z n. o.

**CENY OGŁOSZEN:**

Za wiersz 1-szpaltowy milimetry  
 (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tek-  
 stem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milime-  
 try (szer. 60 mm.) nadstano 35 gr.,  
 za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer.  
 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz  
 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w  
 tekście (kronika, repertuar, dział ekono-

miczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt.  
 milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach  
 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry  
 (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr.,  
 drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drob-  
 ne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo  
 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne,  
 korespondencje 12 gr., prywatne za sł-  
 wo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub

posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa  
 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł.,  
 cała strona tekstowa 180 zł., cała strona  
 pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłosze-  
 nia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za  
 ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogło-  
 szenia osobno stojące i bez numeru doli-  
 czamy 25 proc. Odpowiedzialności za ter-  
 minowy druk nie przyjmujemy. Porta

przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga:  
 Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na  
 8 lamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy  
 (szpalty).

**PRENUMERATA miesięczna**

Z dostawą na miejscu lub prze-  
 syłką pocztową . . . . . zł. 5.00  
 Bez dostawy . . . . . zł. 4.80  
 Za granicą . . . . . zł. 7.00